Nr. 285 (3496) Warszawa, ŚRODA 17 Października 1928 r. Rok XXXIV

NIECH ŻYJE RZĄD ROBOTNICZY I WŁOSCIAŃSKI

Redakcja przyjmuje interesantów od 1 do 2 po południu.
Za zwrot rękopisów Redakcja nie odpowiada.
Administracja czynna od 9 do 5 bez przerwy
Kasa czynna od 11 do 1-ej

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

# ROBOTNIK

CENTRALNY ORGAN P.P.S.

PROLETARJUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

NIECH ŻYJE SOCJALIZM!

WARSZAWA, ul. Warecka № 7
Redakcja — tel. 176-70.
Dyrekcja — tel. 120-13.
Administracja — tel. 313-80.
Drukarnia — tel. 173-43.
Konto czekowe P. K. O. Nr. 175.

CENA NUMERU 20 GROSZY.

# STRAJK POWSZECHNY W CAŁYM OKRĘGU ŁODZKIM

## TRWA W CAŁEJ PEŁNI.

## POSREDNICTWO

P. minister pracy oświadczył dwa dni temu, już po rozpoczęciu strajku powszechnego, że na każde wezwanie stron gotów jest do pośrednictwa, celem zlikwidowania zatargu w przemyśle włókienniczym. Na mocy tego oświadczenia Okręgowy Komitet Strajkowy przyjął uchwałę, w której wyraża swą zgodę na pośrednictwo Min. Pracy, ale jednocześnie wzywa robotników do wytrwania w strajku.

Jakie jest znaczenie tej uchwały?

Świadczy ona o poczuciu odpowiedzialności kierowników strajku. Nie dla czczej demonstracji ogłoszono strajk powszechny, lecz z konieczności. Strajk powszechny jest środkiem ostatecznym w pokojowej walce klasy robotniczej o jej prawa, o lepsze warunki bytu i jako taki stosuje się go tylko po wyczerpaniu wszystkich innych środków pokojowych. Że przemysłowcy dopuścili do tej ostateczności, dowodzi tylko ich lekceważącego stosunku nietylko do robotników i społeczeństwa, ale też do Państwa. „Bogaćmy się, póki się da, a po nas potop" — oto hasło tych panów. Inaczej robotnicy. Skoro tylko ze strony Rządu wyrażono gotowość do pośrednictwa, robotnicy zgodzili się na nie, dając w ten sposób do zrozumienia, że zależy im na szybkiej likwidacji walki.

Ale uchwała Komitetu Strajkowego nakazuje też wytrwać w strajku aż do rozstrzygnięcia rokowań. Świadczy to o sile organizacji robotniczej, ujawnionej w sposób tak imponujący przez strajk. Przebieg strajku wykazał ponad wszelką wątpliwość, że żądania, wysunięte przez związki zawodowe, nie są żadną „kombinacją" przywódców, żadną „grą konkurencyjną" związków, lecz istotnemi żądaniami mas włókniarzy. Już dwa tygodnie dobiegają, jak włókniarze przystąpili do strajku, a trzeci już dzień trwa strajk powszechny w całym okręgu łódzkim. A charakter masowy tego ruchu strajkowego, imponująca solidarność robotników i karność strajkujących budzą podziw nawet wśród przeciwników klasy robotniczej. Mimo głód i nędzę, żrące włókniarzy, mimo ich rozgoryczenia do Rządu za krzywdzącą decyzję w sprawie podwyżki, masy te zachowują spokój i toczą długi bezkrwawy bój o lepsze jutro, o prawo do ludzkiego bytowania. Tylko bezwzględne przekonanie o słuszności sprawy, w imię której podjęto walkę, tylko głęboka wiara w zwycięstwo może zrodzić taką postawę mas.

Ministerjum Pracy, przystępując do pośrednictwa między stronami, musi w całości uwzględnić doświadczenie strajku. Dziś sytuacja jest całkiem inna, niż przed dwoma tygodniami czy tygodniem. Robotnicy niedwuznacznie ujawnili swoją wolę, a sympatja olbrzymiej większości ludności jest po ich stronie. Rząd musi się z tym faktem liczyć i uwzględnić żądania włókniarzy. Nie można wystawić na próbę ich cierpliwości, która przecież też ma swe granice.

I jeszcze jedno. Nie łudzimy się, aby nawet najlepszy dla robotników wynik rokowań zmienił zasadniczo stosunki w przemyśle włókienniczym na korzyść robotników. Przemysł ten jest jednym z najbardziej „chorych" w Polsce. Chroniczne strajki w tym przemyśle najwymowniej to potwierdzają. Trzeba nareszcie przystąpić do uzdrowienia tej gałęzi przemysłu, do gruntownych reform. Należy poddać rewizji cały system dotychczasowej polityki kredytowej i handlowej Państwa w stosunku do tego przemysłu, bo stan dzisiejszy na dłuższą metę trwać nie może, jeżeli Łódź nie ma być nieustającą bolaczką kraju i źródłem katastrof. *J. M. B.*

# DRUGI DZIEN STRAJKU POWSZECHNEGO

## Nieugięta postawa strajkujących.—Pośrednictwo Ministerjum Pracy. W czwartek ma się odbyć konferencja stron w Warszawie.

Łódź, 16 października. (Telefonem).

**W dniu dzisiejszym strajk powszechny wzmocnił się jeszcze bardziej. Dziś już nie wyruszył na miasto ani jeden wagon tramwajowy.** W wagonach, które wczoraj uruchomili łamistrajki, przechodnie, oburzeni, wybili 52 szyby.

Wśród mas strajkujących panuje **wspaniały nastrój. Niema wahania, ani wątpliwości w prowadzonej walce.**

### PROWOKACJE KOMUNISTÓW

Dziś rano młodzież komunistyczna rozpowszechniała po mieście ulotki, wzywające na wiec w podwórzu domu, w którym mieści się lokal Okręgowej Komisji Związków Zawodowych. Wiec ten nie był meldowany u władz policyjnych. Przemawiało do zgromadzonych około 300 osób kilku komunistycznych wyrostków, którzy prowokacyjnie agitowali przeciwko kierownictwu strajku i rzucali na nie oszczercze paszkwile. Skutkiem tych kłamliwych wystąpień, na podwórzu wszczęła się awantura, w czasie której grupa prowokatorów wtargnęła do lokalu, gdzie obradowała Komisja Strajkowa, i domagała się, aby tow. tow. **Szczerkowski, Walczak** i inni poszli z nimi na czele demonstracji.

Oczywiście usłyszeli od Komisji odpowiedź, że nie maja żadnego prawa reprezentować strajkujących i decydować o taktyce strajku, do czego powołane są właściwe ciała związkowe. Prowokatorzy wynieśli się jak niepyszni i po ich wyjściu ponownie na podwórzu rozpoczęły się bójki. Tłum pragnął porachować sie z tymi samozwańczymi „przywódcami". Nadbiegła policja w sile kilkudziesięciu ludzi i zaczęła rozpędzać zgromadzonych, **bijąc ich kolbami karabinów bez litości. Skutkiem tego nieludzkiego postępowania, jest 2 rannych i sporo dotkliwie pobitych.**

### AGENCI DEFENZYWY DZIAŁAJĄ

Stwierdzono ponad wszelką wątpliwość, że **wśród zgromadzonych na podwórzu uwijali się agenci defenzywy, znani z dokonywanych wśród robotników rewizji.**

### PROWOKATORZY Z „POLSKIEJ PRACY"

Stwierdzono, że wśród uczestników wiecu na podwórzu **było kilku znanych „działaczy" związku pod nazwą „Polska Praca".**

### UCHWAŁY KOMISJI STRAJKOWEJ

Komisja, która obradowała w składzie, złożonym z przedstawicieli wszystkich związków klasowych w Łodzi, powzięła następujące uchwały, w związku z zajściem:

**„Konferencja przedstawicieli Okręgowej Komisji klasowych Związków Zawodowych jednomyślnie piętnuje z całą bezwzględnością grupę prowokatorów, którzy dziś, 16 b. m., na podwórzu domu, gdzie znajduje się O. K. Z. Z., wszczęli awanturę, wysoce szkodliwą dla walczącej klasy robotniczej.**

**Konferencja stwierdza, że wszelkie podobne wypadki będą zwalczane przez zorganizowanych robotników z całą bezwzględnością.**

**Jednocześnie Konferencja potępia bezwzględne zachowanie się policji w stosunku do wiecujących na podwórzu O. K. Z. Z. robotników".**

### UCHWAŁA W SPRAWIE OSWIADCZENIA P. MINISTRA PRACY

Konferencja obradowała nadto nad znanem oświadczeniem p. Ministra Pracy.

Po dłuższej dyskusji powzięto następującą rezolucję:

„Konferencja przedstawicieli Związków, wchodzących w skład Komisji Okręgowej klasowych Związków Zawodowych, po omówieniu oświadczenia p. Ministra Pracy w sprawie strajku włókniarzy, **oświadcza się za podjęciem pośrednictwa przez p. Ministra, w celu zwołania wspólnej konferencji przedstawicieli stron zainteresowanych, t. j. robotników i przemysłowców.**

**Jednocześnie konferencja wzywa szerokie masy robotnicze do wytrwania w strajku powszechnym aż do zrealizowania słusznych żądań włókniarzy".**

### ZWOLNIENIE PRACOWNIKÓW KASY CHORYCH OD UDZIAŁU W STRAJKU

Główna Komisja Strajkowa powzięła jeszcze uchwałę, **zwalniającą wszystkich pracowników Kasy Chorych od udziału w strajku,** wobec tego, że Kasa jest instytucją, niosącą pomoc w przeważnej części najbiedniejszej ludności, to jest robotnikom. Nadto wyjaśniono, że strajk w Kasie Chorych miał charakter jedynie **demonstracji solidarności** z całym ogółem robotniczym.

### ZWOŁANIE KONFERENCJI W MINISTERJUM PRACY

Uchwałę w sprawie oświadczenia p. Ministra zakomunikowano inspekcji Pracy, która zawiadomiła o niej Ministerjum Pracy.

Nadeszła tu następnie wiadomość, **że Ministerjum zwołuje na czwartek do Warszawy konferencję przedstawicieli robotników i przemysłowców.**

Strajk powszechny trwa nadal w całej rozciągłości, obejmując solidarnie całą ludność robotniczą Łodzi.

### WICHRZYCIELSKA ROBOTA

Dziś odbył się olbrzymi wiec strajkujących w sali O. K. Z. Z., na którym przemawiali przedstawiciele różnych związków. Zabrał głos także przedstawiciel tak zwanej „lewicy", który rzucał oszczerstwa na PPS i na klasowe związki.

Gdy następnie na mównicę wchodzili tow. tow. **Szczerkowski, Walczak** i inni z kierownictwa strajku, masa robotnicza przyjmowała ich od pierwszej chwili przemówień tak entuzjastycznie, że to było najlepszą odpowiedzią na oszczerstwa przedstawicieli t. zw. „lewicy".

### KONFISKATA ODEZWY STRAJKOWEJ

Wczoraj PPS, Niem.. Socj. Partja Pracy i „Bund" ustaliły tekst wspólnej odezwy w sprawie strajku i oddały go do druku. Władze rządowe skonfiskowały tę odezwę przed ukończeniem drukowania.

Treść odezwy zawierała wezwanie do wytrwania w strajku powszechnym, stwierdzała całkowitą solidarność z żądaniami włókniarzy i potępiała stanowisko Rządu w sprawie strajku. W dalszym ciągu odezwa piętnowała ostro komunistycznych prowodyrów, którzy z zewnątrz wprowadzają do szeregów walczących zamęt i rozbijają karność strajkujących.

Potępiono też w odezwie przywódców N. P. R.., którzy w sposób skryty i podstępny idą na rękę kapitalistom, szkodząc akcji strajkowej.

### ZMILITARYZOWANIE GMACHU ELEKTROWNI I CENTRALI TELEFONICZNEJ

W elektrowni łódzkiej i centrali telefonicznej umieszczono oddziały wojska i policji, by strajk nie objął i tych instytucyj.

### ZWOLNIENIE ARESZTOWANEGO W PABJANICACH KOMITETU STRAJKOWEGO

Wczoraj, jak wiadomo, aresztowano cały komitet strajkowy w Pabjanicach, około 40 ludzi. W dniu dzisiejszym wszyscy zostali zwolnieni.

W ciągu wczorajszego dnia, podczas zawracania do remiz wagonów tramwajowych, rannych było 2 czy 3 osoby.

### W TOMASZOWIE-MAZ.

W dniu dzisiejszym staneła fabryka sztucznego jedwabiu „Wilanów", która — jedyna w Tomaszowie Mazowieckim — nie przyłączyła się dotychczas do strajku włókienniczego. Obecnie więc strajk w Tomaszowie Mazowieckim jest zupełny.

# STRAJK PRACOWNIKOW PORTOWYCH W AUSTRALJI

## KRWAWE ZAJŚCIA

**New Castel,** 16.10. (PAT) Wiadomości z południowej Walji podają, że doszło tam do nowych zaburzeń między strajkującymi robotnikami portowymi a łamistrajkami. Znaczny oddział policji wmieszał się do starcia, używając pałek gumowych. Dwadzieścia osób przewieziono do szpitala.

# POSIEDZENIE FRANCUSKIEJ RADY MINISTROW

**Paryż,** 16.10. (AW) Dziś odbyło się, pod przewodnictwem prezydenta Doumergue'a posiedzenie francuskiej Rady ministrów. W posiedzeniu brali udział wszyscy ministrowie, z wyjątkiem ministra kolonji Perriera.

Obrady gabinetu wzbudziły w kołach politycznych wielkie zainteresowanie, gdyż dotyczyć miały następujących spraw: afery dziennikarza amerykańskiego, Horana, i paragrafów ustawy skarbowej, przewidującej powrót zakonów do Francji i zwrot dóbr kościelnych.

Premjer Poincare oświadczył, że sprawa obu artykułów uzgodniona została między ministrami spraw zagranicznych, wewnętrznych i finansów, i że ministrowie ci gotowi są przed izbą podać powody, dla których uznali za stosowne artykuły te umieścić w ustawie.

**Paryż,** 16.10. (PAT) Komunikat, wydany po posiedzeniu Rady ministrów, stwierdza, że Rząd uważa, iż artykuły 70 i 71 muszą być całkowicie zgodne z duchem praw, dotyczących stowarzyszeń, oraz oddzielenia kościoła od państwa.

Budżet wojenny na rok 1929 wyraża się cyfrą 7 miljardów 680 miljonów; Wykazuje więc wzrost o 849 miljonów w stosunku do roku 1928. Wzrost ten jest jednak raczej pozorny niż rzeczywisty, gdyż 289 miljonów z tej sumy obrócone będzie na podwyższenie żołdu żołnierskiego; 98 milj. związane jest ze zwyżką cen, zaś 311 milj. przeznaczone na wykonywanie ustawy o służbie jednorocznej.

# C. K. W.

**Posiedzenie plenarne C. K. W. P. P. S. odbędzie się w środę, 17 października, o g. 5 pp. w gmachu Sejmu.**

**Obecność wszystkich towarzyszy — członków C. K. W. bezwarunkowo konieczna. Sekretarjat Generalny.**

# DLA STRAJKUJĄCYCH WŁOKNIARZY

Pracownicy Warsztatu obuwia przy ul. Czerwińskiej Nr. 7 — **zł. 12.**

Wice - marszałek tow. senator St. Posner — zł. 50.

Koło Warszawa I Dzielnicy pocztowej P. P. S. — zł. 50.

Feliks Szafrański — zł. 5.

# PODPISANIE UMOWY W GORNICTWIE

DĄBROWA GÓRNICZA.

**AW. donosi:**

**Wczoraj odbyły się w Dąbrowie Górniczej rokowania przedstawicieli Rady zjazdu przemysłowców górniczo - hutniczych z przedstawicielami robotników. W wyniku obrad prowadzonych pod przewodnictwem inż. Gallota, Okręgowego Inspektora Pracy, została zawarta umowa na warunkach, które są analogiczne do warunków, na których została zawarta ostatnio umowa taryfowa w górniczym przemyśle śląskim.**

**Wiadomość tę podajemy na razie na odpowiedzialność Agencji Wschodniej, gdyż nie otrzymaliśmy jeszcze własnych informacji.**

# ROKOWANIA WĘGIERSKO-RUMUNSKIE W SPRAWIE OPTANTOW

**Budapeszt,** 16.10. (PAT). Rada Ministrów odbyła nadzwyczajne posiedzenie, na którem zajmowała się wyjaśnieniami delegata węgierskiego w sprawie optantów, barona Józefa Sztereni'ego. Wyjaśnienia dotyczyły rokowań z delegatami Rządu rumuńskiego, które rozpoczną się 1-go listopada w Rapallo

# Robotnicy! składajcie ofiary dla strajkujących włókniarzy

## GDANSK

I.

Ci wszyscy, co w czasach długoletniej niewoli marzyli i walczyli o Niepodległość Polski, nie wyobrażali jej sobie inaczej, jak z wyjściem na morze do którego mieliśmy słuszne i nieprzedawnione prawa. Cały wysiłek germanizacyjny nie zdołał zetrzeć polskości oblicza z ludności kaszubskiej i pomorskiej ani wykorzenić go z jej duszy. To też gdy po ukończeniu wojny światowej, zebrał się kongres Wersalski, pomimo usiłowań „naszych najserdeczniejszych", aby tę Polskę uczynić niezdolną do życia, przeważyło jednak elementarne poczucie sprawiedliwości i odrodzonej Polsce przyznano niewielki pas wybrzeża, a z Gdańska uczyniono Wolne Miasto z daleko sięgającemi politycznemi i gospodarczemi uprawnieniami dla Polski.

W obecnym stanie rzeczy stosunek między Polską a Gdańskiem unormowany jest na mocy Traktatu Wersalskiego, Konwencji Paryskiej i Umowy Warszawskiej. Na podstawie tych trzech aktów uprawnienia Polski dotyczą reprezentowania polityki zagranicznej, jedności celnej, kolejnictwa i wspólnego zarządu portem pod przewodnictwem neutralnego przewodniczącego.

Unormwoanie stosunku Polski do Gdańska było dziełem kompromisu i jak każde dzieło kompromisu nie zadowoliło żadnej ze stron.

Niezadowolenie społeczeństwa polskiego było zrozumiałe. Otrzymaliśmy przez Gdańsk wyjście na morze, ale jesteśmy na każdym kroku skrępowani. Zrozumiałe było również niezadowolenie tych Gdańszczan, którzy nie pogodzili się ze stanem rzeczy nie weszli w nową rolę obywateli gdańskich i nadal uważają się za cząstkę Rzeszy Niemieckiej, rozumują i czują po niemiecku. Do utrzymania tego ducha niemieckiego o silnem zabarwieniu nacjonalistycznem w dużej mierze przyczynia się zarówno nacjonalistyczna prasa miejscowa, jak i przychodząca z Rzeszy. Te stosunki niejednokrotnie prowadziły do konfliktów i zdaje się, że sprawa Gdańska w ciągu ostatnich kilku lat była jedną z tych, które najczęściej absorbowały uwagę i czas Rady Ligi Narodów.

Z zadowoleniem należy jednak stwierdzić, że w stosunkach polsko-gdańskich zaszła ostatniemi czasy znaczna zmiana ku lepszemu. Przedewszystkiem część Gdańszczan zrozumiała, że nie mogą dwa wspólnie na jednem skrawku ziemi żyjące społeczeństwa być stale z sobą na stopie wojennej. Wyczuli także, że to ich wieczne pieniactwo w Genewie nie jedna im sympatji w areopagu międzynarodowym.

To wyczucie i to zrozumienie wywołały pewien zwrot w pojęciach Gdańszczan, co nazewnątrz przejawiło się w ten sposób, że podczas ostatnich przed rokiem wyborów do senatu gdańskiego większość uzyskali przedewszystkiem socjaliści oraz centrum i liberałowie, t. j. te stronnictwa, które stoją na stanowisku współpracy z Polską.

W obecnym senacie gdańskim socjaliści na 120 miejsc zajmują 43 miejsca stanowiąc najliczniejsze ugrupowanie i posiadając w prezydjum wiceprzewodniczącego w osobie tow. **Gehla.** Sami oczywiście, nie posiadając absolutnej większości, nie wiele zdziałaliby; ale przy poparciu centrum oraz liberałów oni to sprawili, że okres bezustannych zatargów i wzajemnego dokuczania sobie należy do przeszłości. Przyznają to przedstawiciele zarówno władz polskich jak i społeczeństwa polskiego w Gdańsku bez względu na zapatrywania polityczne.

r. b.

## POD ADRESEM WŁADZ KOLEJOWYCH

Naczelnik warsztatów kolejowych w **Łapach,** p. **Blum** nadal w sposób terorystyczny wymusza na pracownikach warsztatów kolejowych składki stałe na L. O. P. P.

Przed paru dniami podczas wypłaty **nacz. Blum** sam osobiście wzywał opierających się przymusowemu należeniu do LOPP., aby podpisali deklarację. Szereg kolejarzy odmówiło, dając jednorazowo po 50 gr. — na to p. **Blum** oświadczył: „że będą umieszczeni na czarnej liście...

**Możeby władze wyższe pouczyły p. Bluma, że ten osobisty nacisk przez niego stosowany, pod względem moralnym wiele pozostawia do życzenia że nie wolno stosować przymusu nawet moralnego do składania ofiar, nawet na najpożyteczniejsze cele. — LOPP też chyba nie jest wdzięczna p. Blumowi za jego „gorliwość", która zniechęca tylko kolejarzy do tej instytucji.**

# PRZED KONGRESEM

## KONFERENCJA W WILNIE

W dn. 14 b. m. odbyła się przy licznym udziale członków miejscowej organizacji konferencja pod przewodnictwem tow. pos. **Pławskiego.** Po zreferowaniu przez tow. **Urbacha** obchodu 10-lecia Niepodległości, uchwalono po ożywionej dyskusji, zorganizować obchód w dn. 7 listopada, jako w rocznicę powstania Rządu Ludowego w Lublinie. Następnie tow. pos. **Pławski** złożył sprawozdanie z przebiegu ostatnich obrad Rady Naczelnej. Po dyskusji konferencja **jednomyślnie stwierdziła całkowitą solidarność z uchwałami Rady Naczelnej PPS.**

W charakterze delegatów na konferencję okręgową zostali wybrani tow. tow. członkowie O. K R., oraz **Hołownia A., Stążowski Fr., Gryło St., Kiełbowski,** zastępcy **Kuran Z., Tomaszewiczowa, Rudziński.** Sprawozdanie z działalności Organ. Kobiet i organizacji „Dnia Młodzieży" przyjęto do zatwierdzającej wiadomości. **W wolnych wnioskach wezwano członków do obowiązkowej prenumeraty „Robotnika" i „Pobudki",** potępiono działalność inspiratorów sanacyjnego pisma „Przedświt", postanowiono współdziałać z Okręg. Kom. Zw. Zaw. w akcji bojkotowej firmy „Fuchs i S-ka" oraz **zebrano składki na rzecz strajkujących w okręgu łódzkim włókniarzy.**

W dn. 21 b. m. odbędzie się okręgowa partyjna konferencja, celem wyboru delegatów na XXI Kongres Partji.

## KONFERENCJA W MINSKU-MAZOWIECKIM

Dn. 7 b. m. odbyła się w Mińsku Mazowieckim konferencja Powiatowa P. P. S. W obradach wzięło udział 15 towarzyszów. Reprezentowane były wszystkie Komitety P. P. S. w powiecie Mińsko Mazowieckim. Obrady zagaił tow. **Trojanowski,** który wygłosił krótki referat o sytuacji politycznej i gospodarczej w dobie obecnej. Po dyskusji w tej sprawie konferencja powzięła jednogłośnie następującą rezolucje:

**„Konferencja Powiatowa P. P. S. w Mińsku Mazowieckim popiera całkowicie uchwałę Rady Naczelnej z dnia 30 września b. r., potwierdzającą dotychczasowe opozycyjne stanowisko Partji względem obecnego Rządu. Konferencja Powiatowa wyraża całkowite uznanie dla Centralnego Komitetu Wykonawczego".**

## KONFERENCJA EKONOMICZNA W PRADZE UNJI MIĘDZYNAR. STOW. LIGI NARODOW

W dniach 4, 5 i 6 października r. b. odbyła się w Pradze Czeskiej konferencja Ekonomiczna, zorganizowana przez Unję Międzynarodową Stowarzyszeń Ligi Narodów. Na porządek dzienny Konferencji wprowadzono w pierwszym rzędzie raporty poszczególnych grup narodowych Unji o wykonywaniu przez ich państwa i rządy zaleceń Konferencji Ekonomicznej w Genewie w r. 1927, oraz dyskusje nad temi raportami. Pozatem na porządek dzienny wprowadzono dyskusję nad wskazaniami i prądami współczesnemi w międzynarodowem życiu ekonomicznem oraz nad tendencjami, mogącemi wpłynąć na utrwalenie pokoju światowego.

W Konferencji wzięli udział przedstawiciele około 20 grup narodowych Unji oraz wielu innych organizacyj międzynarodowych o charakterze ekonomicznym, w tem duża ilość uczestników Genewskiej Konferencji Ekonomicznej. Delegację polską stanowili: p Prof Bronisław Dembiński, będący jednocześnie prezesem Unji, p. Wacław Łypacewicz, oraz pp.: pos. tow. Adam Pragier, radca Zbigniew Skokowski, ks. prof Aleksander Wóycicki, oraz Henryk Stebelski, jako sekretarz Delegacji.

Konferencję, na którą zwłaszcza prasa czeska bardzo dużą zwróciła uwagę, otworzył p. Prof Dembiński, powołując na przewodniczącego p. Brabeca, prezesa Federacji czechosłowackiej Przyjaciół Ligi Narodów Przemówienie programowe wygłosił Sir Artur Salter, dyrektor sekcji ekonomicznej Sekretarjatu Ligi Narodów oraz p. Maurette imieniem Międzynarodowego Biura Pracy. Następnie złożone zostały raporty poszczególnych federacyj narodowych z motywami przedstawicieli odpowiednich delegacyj. Raport polski złożył tow pos. Pragier, wskazując z jednej strony na trudności, jakie Państwo Polskie napotyka w wykonywaniu zaleceń Konferencji Ekonomicznej w Genewie, z drugiej zaś strony tendencje Polski do wzmożenia życia ekonomicznego w kraju i do uzgodnienia ich z zadaniami międzynarodowe; polityki ekonomicznej.

W dyskusji nad raportami wysunęły się trzy zasadnicze tendencje. Wolność handlowa (angielska) ścisła reglamentacja życia ekonomicznego, wyłącznie przez państwo (włoska), oraz tendencja pośrednia, za którą opowiedziała się również nasza delegacja, a która ujęta była w rezolucję przez p. Poisson delegata Federacji francuskiej i jednocześnie przedstawiciela Chambre Cooperative Internationale; ani protekcjonizm, ani całkowita wolność handlowa — tylko organizacja międzynarodowa życia ekonomicznego doprowadzą do stabilizacji gospodarczej świata.

Stanowisko delegacji wobec zgłoszonych projektów rezolucji przedstawił p Zbigniew Skokowski, wymieniając najważniejsze postulaty polityki ekonomicznej polskiej wobec zagadnień międzynarodowych.

W trzecim punkcie porządku dziennego w dyskusji nad tendencjami, mogącemi wpłynąć na utrwalenie lub osłabienie pokoju, głos zabierali: p. Dr Robert Kaufmann, delegat niemiecki, p. Beleoni, delegat włoski, sir A. Pugh i sir Hugh Bell w imieniu delegacji angielskiej, dr. Cofinas — w imieniu Grecji, oraz dr. Seccrow w imieniu delegacji jugosłowiańskiej Z Polski głos zabierał ks. prof. Wóycicki, wskazując na doniosłość zagadnienia emigracji i kończąc swe przemówienie wnioskiem o konieczności badania tego zagadnienia, który następnie włączony został do rezolucji, zgłoszonej przez p. Poisson.

## PRZED SESJĄ JESIENNĄ

### NARADA PRZEWODNICZĄCYCH KLUBÓW

Pod przewodnictwem Marszałka Sejmu tow. **Daszyńskiego** odbyło się wczoraj posiedzenie przewodniczących klubow sejmowych. Powszechną uwagę zwracała **nieobecność** przewodniczącego klubu B. B. pos. **Sławka,** który listownie zawiadomił Marszałka Sejmu o niemożności przybycia.

Marszałek Daszyński przedstawił obecnym szereg przedłożonych przez Rząd projektów ratyfikacji traktatów międzynarodowych, które Sejm podczas nadchodzącej sesji otrzyma do rozpatrzenia.

Następnie Marszałek zawiadomił, że stosownie do rozmów przeprowadzonych z Premjerem Bartlem, **Sejm zwołany zostanie na dn. 29 lub 30 b. m.;** ten dość odległy termin usprawiedliwiony jest — zdaniem Premjera Bartla — pracami związanemi z wydrukowaniem preliminarza budżetowego nie jest zaś wyrazem jakiejkolwiek chęci uszczuplenia praw Sejmu.

Oileby Rząd zabrał głos przy pierwszem czytaniu budżetu, pociągnęłoby to za sobą otwarcie dyskusji generalnej.

Dalej Marsz. **Daszyński** zakomunikował, że Rząd zamierza 10-ą rocznicę powstania Państwa Polskiego uczcić w rozmiarach stosunkowo skromnych.

W dyskusji nad sposobem uczczenia tej rocznicy przez Sejm pojawiły się różne wnioski. Najgoręcej przyjęto wniosek tow. dra. **Marka,** aby Sejm 10-ą rocznicę odzyskania Niepodległości uczcił przez uchwalenie ustawy, ustanawiającej nadzwyczajny fundusz na budowę szkół. W toku dyskusji wyłoniły się jeszcze inne projekty, jak budowy domu ludowego, wzniesienia pomnika Kościuszce i t. p.

W myśl opinji zebranych przewodniczących klubów Prezydjum Sejmu ma rozpatrzeć wszystkie projekty, które zostały zgłoszone.

**WIEDZA — TO POTĘGA, POTĘGA — TO WIEDZA**

**ZAKŁADAJCIE WSZĘDZIE ODDZIAŁY T. U. R.**

# O POMOC DLA STRAJKUJĄCYCH

### Do wszystkich Zarządów Oddziałów Związku pracowników komunalnych i instytucji użyteczności publicznej w Polsce

Zarząd Główny wzywa wszystkie Zarządy Oddziałów do natychmiastowego zorganizowania zbiórki pieniężnej wśród członków Związku na rzecz strajkujących włókniarzy i wpłacania kwot pieniężnych na rachunek No. 2975 w P. K. O. celem przekazania strajkującym.

Za Zarząd Główny

Sekretarz Generalny **Gonerko.**

### Do Zarządów oddziałów Związku Robotników Skórzanych w Polsce

Zarząd Główny Centralnego Związku Robotników Skórzanych w Polsce, wydał odezwę, z której przytaczamy najważniejsze ustępy:

Robotnicy-włókniarze stanęli solidarnie w obronie swych słusznych żądań. W ich ciężkiej i decydującej dla wszystkich robotników walce, winniśmy śpieszyć im z pomocą. Zarząd Główny naszego Związku wzywa przeto wszystkie Oddziały robotników skórzanych w Polsce:

1. by natychmiast zorganizowały zbiórki na rzecz strajkujących robotników w Łodzi. Zebrane pieniądze winny być jaknajszybciej **przesłane Centrali** na adres:

Zarząd Główny Centralnego Związku Skórzanego, Warszawa, Św.-Jańska 13, m. 1. dla strajkujących w Łodzi

2. by na zebraniach i konferencjach zostały podjęte odpowiednie rezolucje, o moralnem poparciu przez klasę robotniczą solidarnej akcji robotników przemysłu włókienniczego w Łodzi.

Robotnicy skórzani! Spieszcie z natychmiastową pomocą!

**Zarząd Główny**

**Centralnego Związku Skórzanego.**

## BOJKOTUJCIE WYROBY FIRMY FUCHS I SYNOWIE

BOJKOTUJCIE WYROBY FIRMY „FUCHS I SYNOWIE".

BACZNOŚĆ ODDZIAŁY ZWIĄZKÓW!

Zarząd Główny Zw. Robotników Przemysłu Spożywczego w Polsce prosi Zarządy Oddziałów Warszawskich Klasowych Związków Zawodowych o wydelegowanie swoich przedstawicieli, po dwuch od każdego Oddziału, na wspólną konferencję w sprawie bojkotu firmy „Fr. Fuchs i S-wie".

**Konferencja odbędzie się w piątek 19 października b. r. punktualnie o g. 7-ej p. p. w lokalu Związku Spożywczego (Długa 19 m. 10).**

**Sekretarjat Komisji Okręgowej Zw. Zawodowych w Warszawie wzywa po dwuch przedstawicieli z każdego Zarządu oddziałów Związków Zawod. w Warszawie na powyższą konferencję.**

DALSZA AKCJA BOJKOTOWA.

**Istniejące przy Oddziale Cukierników Związku Robotników Przemysłu Spożywczego w Polsce, brygady lotne obeszły w ubiegłą niedzielę z odezwami poszczególne dzielnice i przedmieścia i, wstępując do każdego sklepiku i owocarni, żądały wycofania towarów i wyrobów firmy „Fr. Fuchs i S-wie".**

**Cały szereg zakładów, wycofał reklamy bojkotowanej firmy i chował z przed oczu ludzkich znienawidzony towar.**

**Szczególnie dodatnie wyniki dla bojkotu osiągnięto w śródmieściu.**

PRASA SPÓŁDZIELCZA NAWOŁUJE DO BOJKOTU.

Na skutek przystąpienia Związku Spółdzielni Spożywców Rzplitej, grupującego w sobie 800 spółdzielni i około 400 tysięcy członków, do bojkotu wyrobów i towarów firmy „Fr. Fuchs i S-wie", centralny organ tego związku „Społem" zamieścił nader interesujący artykuł na temat **współdziałania społeczeństwa, zorganizowanego w ruchu spółdzielczym ze związkami zawodowemi.**

Wszystkim więc, interesującym się bojkotem, jako nową formą walki klasy robotniczej z zachłannością kapitału polecamy gorąco najświeższy numer „Społem".

## JAK PRZESZEDŁ „DZIEN MŁODZIEŻY ROBOTNICZEJ" W CAŁEJ POLSCE

### MANIFESTACJA SIŁY I SOLIDARNOŚCI W CZECHOWICACH

„Dzień młodzieży" w Czechowicach był nietylko dniem demonstracji bojowej, ale zarazem dniem tryumfu, manifestacją siły i solidarności tutejszego proletarjatu.

W pochodzie, który uformował się przed Domem Robotniczym w Czechowicach niesiono długi szereg sztandarów. Prowadziła pochód własna kapela „Siły", za nią krakowska „Legia", dalej następowały liczne szeregi siłaczek i siłaczy; z potężnymi młotami na ramionach, wreszcie liczna grupa towarzyszy z Żywca, w końcu rozwijał się olbrzymi wąż młodzieży i starszych z całej okolicy.

Na placu Wolności wiec, który zagaił weteran ruchu robotniczego i jeden z najstarszych „Siłaczy" tow. Ruman. Przemawiali tow. pos. **Reger,** którego mowę przerywano częstymi oklaskami, i towarzysz **Rusinek.** Odśpiewaniem „Czerwonego Sztandaru" zakończono wiec, poczem pochodem powrócono do Domu Robotniczego.

Po południu odbyły się zawody piłkarskie między drużyną „Legji" i zespołem „Siły", wieczorem zaś wspaniała Akademia, zakończona ochoczą zabawą taneczną.

### TARNÓW

Święto młodzieży miało w Tarnowie przebieg bardzo piękny. Przed południem odbył się wiec publiczny w sali Domu Robotniczego, którą wypełniła młodzież robotnicza i chłopska. Przemawiali tow. Zygmunt Gross i pos. Adam Ciołkosz. Popołudniu rozegrano zawody piłki nożnej Metal II. — TUR z wynikiem 2:0. Dzień młodzieży zakończony został uroczystym wieczorkiem, którego program, poza produkcjami orkiestrň ZZK, wypełniła młodzież turowa. Popisywała się sekcja mandolinistów, chór młodzieży i sekcja lekko - atletyczna, deklamowali tow. Dominik, Hendzlówna, Ziemiowski i Kubisztal. Wreszcie odegrano trzy fragmenty sceniczne, a mianowicie: „Obwiepol", „Sąd nad socjalizmem" i „Czego chcą oni". Uroczystość zamknięto odśpiewaniem hymnu młodzieży i wspólną fotografją. Cały obchód Dnia młodzieży miał piękny i podniosły przebieg i wywarł wielkie wrażenie.

### LWÓW

W niedzielę o godz. 11 rano w sali tow. kaflarzy przy ul. Zielonej 7, odbyła się Uroczysta Akademja w wypełnionej przez młodzież sali. Na program złożyły się: przemówienie wstępne tow. Jana Ochmana i tow. Lauferówny, chór robotniczy, oraz produkcje młodocianego skrzypka Hermana i artystów Teatru Wielkiego. Artystów młodzież zgromadzona darzyła kwieciem i burzą oklasków.

### JAWORZNO

O godzinie 10 rano odbyła się w sali Domu Robotniczego akademja oświatowa na program której złożyły się śpiewy, deklamacje tow. Ziębówney p. t.: „Marsz bojowy młodzieży" i tow. Durównej p. t.: „Cienie". Obszerny referat wygłosił tow. F. Gross z Krakowa. Publiczność wypełniła salę, w tem przeważała większość młodzieży. Akademję zakończono odśpiewaniem „Czerwonego Sztandaru".

Wieczorem koło dramatyczne TUR. urządziło przedstawienie teatralne, które udało się bardzo dobrze.

### CZATKOWICE

Z okazji dnia młodzieży odbyło się w Czatkowicach zgromadzenie młodzieży robotniczej, na którem tow. Adolf Bester z Krakowa wygłosił okolicznościowy referat. Po półtoragodzinnym referacie zakończono zgromadzenie okrzykiem na cześć P. P. S. TUR i Międzynarodówki Młodzieży Socjalistycznej.

## APLIKANCI SĄDOWI

Jak się dowiadujemy, przewidywany przez art. 258 Rozp. Prezydenta z 6.II 1928 r. o organizacji Sądownictwa, termin 3-letniej aplikacji sądowej obowiązywać będzie jedynie tych aplikantów, którzy rozpoczęli aplikację po dniu ogłoszenia wspomnianego Rozporządzenia, t. j. po 6 lutym 1928 r.

## ANKIETA O ROZWOJU ZAKOPANEGO

Ministerstwo Robót Publicznych rozpisuje ankietę wśród zainteresowanych w sprawie możliwości rozwoju Zakopanego. Ankieta ma dostarczyć materjału do projektów rozbudowy Zakopanego i utworzenia parku Narodowego w Tatrach.

# Co słychać na świecie

## KRONIKA TELEGRAFICZNA

### POGRZEB OFIAR KATASTROFY BUDOWLANEJ W PRADZE.

Wczoraj o godz. 10-ej rano odbył się w Pradze pogrzeb ofiar katastrofy budowlanej, pochodzących z Pragi. W pogrzebie wzięły udział delegacje robotników fabrycznych, przyczem, na znak żałoby, w fabrykach przerwano pracę na przeciąg 10 minut i odezwały się syreny ze wszystkich fabryk. W pogrzebie uczestniczyły nieprzebrane tłumy publiczności.

### GEN. LUDENDORF GŁÓWNODOWODZĄCYM ARMJI CHIŃSKIEJ.

**„Acht - Uhr - Abendblatt" donosi z Londynu, iż rząd chiński w Nankinie ma zamianować głównodowodzącym armji generała Ludendorfa. Wiadomość ta wywołała ogromne zdziwienie w kołach berlińskich.**

### ŚMIERĆ PILOTA W PŁOMIENIACH.

Na lotnisko w pobliżu Bordeaux spadł samolot wojskowy, który całkowicie spłonął. Z pod szczątków samolotu wydobyto zwęglone zwłoki żywcem spalonego pilota. Obserwator uległ ciężkim poparzeniom.

### SOWIECKI PROKURATOR GENERALNY.

„Berliner Tageblatt" donosi z Moskwy, że znany z procesu szachtyńskiego prokurator sowiecki Krylenko mianowany został prokuratorem generalnym na Unję Sowiecką.

### ILU MIESZKAŃCÓW LICZĄ MIASTA AMERYKAŃSKIE.

Według obliczeń departamentu handlu, m. Nowy York ma obecnie 6.017 000 mieszkańców Chicago 3.157 000 Filadelfja 2.064 000, Detroit 1.379 000 Cleveland 1.010.000, St. Louis 848 000, Baltimore 830.000, i Boston 799 000

### TOWARZYSTWO UNIWERSYTETU ROBOTNICZEGO, ZARZĄD GŁÓWNY.

W piątek, dnia 26 października o g. 8 wiecz. w sali **„Ateneum"** — dom Zw Kolejarzy, Czerwonego Krzyża 20, odbędzie się

Odczyt p. t.:

**ZAGADNIENIA REWIZJI KONSTYTUCJI W POLSCE.**

Referować będą posłowie tow. tow. **M. Niedziałkowski, H. Lieberman i K. Czapiński.**

# NOWY PARLAMENT SZWEDZKI

Analiza składu nowego parlamentu szwedzkiego wykazuje znaczną jego demokratyzację. Wśród deputowanych znajduje się 10 profesorów i nauczycieli, 1 prawnik, 4 oficerów, 6 duchownych, 7 urzędników państwowych, 89 farmerów, 22 dziennikarzy, 15 niższych urzędników i 19 kupców.

Na 230 członków parlamentu przypada tylko czterech szlachciców .Jakkolwiek reforma wyborcza 1918 r. wpłynęła również na zmianę składu senatu, dotychczas uważanego za twierdzę interesów klas posiadających — izba wyższa zachowała jednak pewien „wyższy ton", skoro weszło do niej 30 wyższych urzędników, 6 obywateli ziemskich, 9 profesorów uniwersytetu. 10 nauczycieli, 1 oficer, 3 duchownych i 18 przemysłowców. Lecz i tu nowa era zaznacza się obecnością 35 farmerów. 10 robotników i funkcjonarjuszów trade unionów, 16 dziennikarzy, 9 niższych urzędników. Na stupięćdziesięciu członków senatu przypada 12 pochodzenia szlacheckiego.

Innym ciekawym rysem zmian społecznych w politycznem życiu Szwecji jest, że na 380 członków obu izb, 150 posiada nazwiska, kończące się na „son", co dotychczas uważano za znamienny dowód t. zw. „niższego" pochodzenia W Senacie znajduje się 49 „sonów", w Izbie Gmin 101 „sonów" Ciekawe jest również, że pomimo wysokiego stopnia uprzemysłowienia kraju na 380 członków parlamentu przypada 125 farmerów.

Ilość głosujących wzrosła w stosunku do poprzednich wyborów o 15%.

**TOW EDMUND**

**DONDEREWICZ**

**Członek partji P. P. S.**

Zmarł tragiczną śmiercią dnia 14 października 1928 r.

Dnia 18 października, t. j. w czwartek, o godz. 4-ej po południu nastąpi wyprowadzenie zwłok z kaplicy Dzieciątka Jezus przy ulicy Chałubińskiego na cmentarz.

Cześć pamięci zmarłego towarzysza.

# ENDECJA
# POD „NOWYM" SZTANDAREM
## NOWY PROGRAM...

Endecja lubi zmieniać swe nazwy i sztandary. Doniedawna była „Zw. ludowo - narodowym", faszystowska zaś jej część występowała jako „Obwiepol" R. Dmowskiego. Obecnie ta partja nazywa się *„Stronnictwem Narodowem"*. Nowy program, uchwalony przez Radę Naczelną partji, znajdujemy w dodatku do „Gazety Warszawskiej" z dnia 16 b. m. Polecamy go uwadze naszych referentów.

Stronnictwo „narodowe" ma być stronnictwem, reprezentującem „cały naród", — broń Boże, nie jakąś klasę społeczną z jej odrębnemi interesami. Taki jest punkt wyjścia, taki jest pseudonim. W rzeczywistości, jak wiadomo, stare stronnictwo w nowej szacie pozostało partją klas posiadających, z uwzględnieniem szczególnem bogatego chłopa i średniej oraz *drobnej burżuazji*. Można nawet powiedzieć, że wobec odpływania wielkiego kapitału i obszarnictwa do sanacji, ta średnia i drobna burżuazja szczególnie sympatycznie jest w stronnictwie widziana, jak świadczą ustępy w programie:

„Szczególną opieką należy otoczyć przemysł *średni i drobny* oraz rzemiosło".

Albo:

„Należy przezwyciężyć *niedocenianie znaczenia handlu* i warstwy kupieckiej".

Co się tyczy bogatego chłopa, program zgadza się na „ewolucyjny proces parcelacji" gospodarstw folwarcznych, zmierzający atoli przedewszystkiem do „powiększania liczby gospodarstw średnich". Oczywista, o przymusie parcelacyjnym, o przymusowej regulacji cen, i t. d. mowy niema. Wszystko więc ma się dziać przedewszystkiem dla chłopa bogatego.

Taka jest *klasowa* podstawa tego rzekomo „narodowego" stronnictwa. Zgodnie z przeważnem uwzględnieniem interesów i psychologii burżuazji średniej i drobnej, program jest nawskroś reakcyjny i ma charakter

*nacjonalistyczny, klerykalny i antysemicki.*

„Przeciwstawianie zasady państwowości zasadzie narodowej jest mylne i zgubne" Tylko naród polski w Polsce ponosi pełnię odpowiedzialności za los państwa. Inne narody wobec tego mają stać się raczej objektem polityki panującej narodowości polskiej. Stąd polityka represyj na Kresach:

„W dzielnicach, blizkich granic *wzmocniente polskości* i zabezpieczenie ziem pogranicznych przed wszelkiego rodzaju wichrzeniami i usadawianiem się żywiołów i wpływów wrogich jest jednoznaczne z obroną całości państwa".

Stąd też częściowe odebranie prawa wyborczego ludności kresowej. Ładna polityka państwowo-narodowa!

Co się tyczy żydów, najważniejszem jest, aby w szkołach średnich i powszechnych. *oddzielić* ich od młodzieży pozostałej. Rozumie się, na uniwersytetach żydzi winni być przyjmowani tylko w zakresie stosunku liczebnego ludności.

Słowem, programem narodowościowym jest wewnętrzna wojna narodowościowa. Obok niej godne miejsce zajmuje wojna wyznaniowa. Program bowiem jest *ultra-klerykalny*. Np.:

Szerzenie bezbożności oraz wichrzenia sekciarskie należy stanowczo powściągnąć.

Łatwo zrozumieć, co to znaczy — skasowanie resztek tolerancji religijnej.

Przejdźmy do zagadnień ustrojowych. Naturalnie znajdujemy tu „veto" prezydenta. Naturalnie wyrażenie braku zaufania do rządu jest utrudnione różnemi sposobami. Naturalnie, obie izby mają być „równorzędne", a do Senatu mają wejść przedstawiciele nauki, religji, sił gospodarczych, itd. Przy tej sposobności wiek wyborczy, czynny, podnosi się do lat 24, proporcjonalność się zmniejsza, zachodowi państwa daje się więcej mandatów itp.

Uderza tu wielkie podobieństwo endeckich żądań programowych do wielu projektów ustrojowych B. B.

Co do *szkoły*, oczywiście zostaje całkowicie sklerykalizowana. Przytem osią ustroju szkolnego ma zostać 8-klasowa szkoła średnia, co jest jak wiadomo, sprzeczne ze szkolnymi projektami polskiej demokracji żądającymi jednolitej szkoły, opartej na rozszerzonej szkole powszechnej.

Pod względem gospodarczym, program usilnie — w interesie prywatnego kapitału — przestrzega przed wszelkim „etatyzmem", przed interwencją państwa. Nawet samorządom program zakazuje wkraczać w te dziedziny pracy, gdzie z pożytkiem (dla siebie) pracują instytucje prywatne.

Przejdźmy jednak do

*kwestji robotniczej.*

Tu klasowy charakter całego programu odsłania się najbardziej, mimo wszelkie mętne frazesy i maskowanie się pięknemi słówkami.

„Z opieką winna iść w parze zasada *wolności pracy (!)* i dopuszczanie za zgodą pracodawców i pacowników *dłuższego czasu pracy*".

Co zaś się tyczy instytucyj ubezpieczeniowych, to naturalnie —

„Obecne urządzenia ubezpieczeń społecznych *nie dają należytej pomocy robotnikowi*" i t. d.

Naturalnie, w osobnym ustępie przestrzega się przed naruszeniem zasady własności — np. w reformie rolnej lub w projektach uspołecznienia narzędzi pracy.

W ten sposób klasowy charakter tego rzekomo „narodowego" stronnictwa jest oczywisty.

W zakresie polityki zagranicznej podkreśla niebezpieczeństwa ze strony Niemiec, natomiast akcentuje — tradycyjnie— potrzeby dobrego spółżycia z Rosją. We wstępie historycznym naturalnie przypisuje główną zasługę z d o b y c i a niepodległości „wszechpolakom" i endeckiemu „komitetowi paryskiemu — o strzelcach, legjonach, bojowcach, o wysiłkach pracującego ludu ani słowa!

Najzabawniejsze, że w tym wstępie program starannie przestrzega przed wszelkiemi „międzynarodówkami", a tymczasem sam podporządkowuje *kulturę polską wymogom międzynarodówki klerykalnej!*

Teraz już znamy cały program. Dodamy jeszcze postulat zniesienia ustawy o ochronie lokatorów oraz cenzus wyborczy do samorządów, kulturalny i majątkowy. Widzimy więc dobrze, co naprawdę znaczą te pyszne słowa:

„Służba narodowi całemu góruje nad zadawalaniem roszczeń klas" i t. d.

Wszystko to jest blaga. Mamy przed sobą burżuazyjny program klasowy, ze szczególnem uwzględnieniem bogatego chłopa oraz średniej i drobnej burżuazji miejskiej, — program obskurancki, ultraklerykalny, antysemicki, nacjonalistyczny.

Nic więc w endecji — oprócz napisu na sztandarze się nie zmieniło. Tylko jawnie faszystowskie pierwiastki zostały na razie schowane; coprawda program zaznacza, że powyżej wyliczone reakcyjne postulaty są tylko *tymczasowe*.. później czcigodne stronnictwo posunie się znacznie dalej!

*Program potwierdza, że endecja w nowej szacie pozostała jedną z najbardziej reakcyjnych grup politycznych kraju i skupia najciemniejsze żywioły, przy pomocy nacjonalistycznej, antysemickiej i klerykalnej demagogji.*

*Kazimierz Czapiński.*

# SAMORZĄD STOLICY

### ZWALCZANIE ŻEBRACTWA.

Wydział opieki społecznej i szpitalnictwa rozpoczął akcję zwalczania żebractwa za pomocą bonów.. Wszystkie stacje opieki są zaopatrzone w bony i rozsprzedają je. Do stacyj tych zaczynają się również zgłaszać żebracy, którzy, zamiast jałmużny, otrzymali bony.

W celu spopularyzowania idei dawania żebrakom bonów, zamiast jałmużny Wydział opieki społecznej postanowił wydać odpowiednie odezwy do społeczeństwa, umieścić w miejscach, uczęszczanych przez cudzoziemców odezwy w obcych językach, prowadzić propagandę za pomocą kina i radja.

Wydział opieki społecznej przeprowadza wywiad w sprawie stosunków życiowych tych żebraków i dalszą swoją pomoc uzależnia od rezultatów wywiadu.

### NA JUBILEUSZ DO MOSKWY..

Wobec przypadającego w b. m. jubileuszu Teatru Artystycznego w Moskwie, na uroczystości te udają się: kierownik Teatru Narodowego p. Zawistowski i reżyser p. Zelwerowicz, oraz p. Szyller, kierownik Teatru Polskiego.

### NOWA RADA ARTYSTYCZNA.

W związku z wygaśnięciem kadencji dotychczasowych członków Rady Artystycznej, Magistrat zatwierdził następujący skład osobowy Rady: trzech przedstawicieli Magistratu (dyr. dr. Gembarzewski, L. Danielewicz i arch. St. Gądzikiewicz), dwóch przedstawicieli Szkoły Sztuk Pięknych i po jednym przedstawicielu Tow. Opieki nad zabytkami, Tow. Urbanistów, Koła Architektów, Departamentu Kultury i Sztuki, oraz Urzędu Konserwatorskiego Zabytków

# KRONIKA POLITYCZNA

### PRACE Z. P. P. S. PODCZAS PRZYSZŁEJ SESJI SEJMOWEJ.

Z. P. P. S. zaraz po otwarciu sesji sejmowej zgłosi następujące projekty ustaw i wnioski: projekt ustawy o reformie **podatku dochodowego** (idzie tu o podniesienie minimum wolnego od podatku!) projekt ustawy o rozciągnięciu **ordynacji samorządowej** na Małopolskę i projekt ustawy samorządowej dla całego Państwa; projekt noweli do ustawy o **reformie rolnej;** wniosek wzywający Rząd do wniesienia ustawy o **ubezpieczeniu robotników na starość;** projekt noweli do dekretu o **ustroju sądownictwa;** projekt ustawy o **zgromadzeniach** i wreszcie wniosek, wzywający Rząd do złożenia na Komisji Zagranicznej sprawozdania z polityki zagranicznej.

### Z RZĄDU.

Premjer Bartel przyjął w ciągu dnia wczorajszego Magr. Chiarri, podsekretarza stanu w M. S. Z. Jaroszyńskiego, Ministra Spraw Zagranicznych Zaleskiego, Ministra Skarbu Czechowicza, posła Knolla, Ministra Kwiatkowskiego, posła Patka, Ministra Składkowskiego i Niezabytowskiego oraz prezesa BB. płk. Sławka. O godz. 1-ej popołudniu p. Premjer został przyjęty na Zamku przez p. Prezydenta Rzplitej.

### REFERAT PRASOWY W MIN. SPRAW WOJSKOWYCH.

Niedawno donosiliśmy o utworzeniu w Min. Spraw Wojskowych referatu prasowego.

Jak się obecnie dowiadujemy, referat ten ma objąć p. **Tomczak,** nikomu w kołach dziennikarskich nie znany, natomiast skazany przed kilkoma tygodniami na dwa miesiące więzienia za postrzelenie człowieka.

### NOWI WIZYTATORZY SZKOLNI.

Minister oświaty powierzył obowiązki wizytatora szkół w wydziale oświecenia w woj. Śląskiem dr. Poczwarze; nauczycielowi ze Lwowa. zaś p. Koestlichowi, dyrektorowi gimnazjum we Lwowie, obowiązki wizytatora w tem mieście.

### POSIEDZENIE RADY SPOŻYWCÓW.

W dniu 30 b. m. odbędzie się posiedzenie Rady Spożywców. Na porządku dziennym znajdują się sprawy z dziedziny aprowizacji, a w szczególności kwestja ingerencji władz państwowych w zakresie normalizacji przemiału zbożowego i racjonalizacji wypieku, oraz zaopatrywania ludności w mleko.

### KOMISJA MIĘDZYNARODOWEJ WSPÓŁPRACY PRAWNICZEJ.

Wczoraj odbyła się u p. ministra Spraw Zagranicznych Augusta Zaleskiego konferencja komisji międzynarodowej współpracy prawniczej, będącej jedna z Komisyi dawnej Rady Naukowej M. S. Z. Omówiony został plan przyszłej działalności tej instytucji. W konferencji wzieli udział: prof. Emil Rapaport i p. Piętak z Prezydjum Rady Ministrów.

### KONFISKATA „GAZETY ROBOTNICZEJ".

Policja katowicka skonfiskowała „Gazetę Robotniczą" z dn. 14 b. m. za artykuł „Narodowy socjalizm za pieniądze rządowe".

### TRAKTAT HANDLOWY POLSKO-FRANCUSKI.

Ze sfer przemysłowych informują nas, że w najbliższym czasie przez powołane czynniki rozważana będzie sprawa rewizji dotychczasowego traktatu handlowego polsko-francuskiego, który w wielu wypadkach okazuje się bardzo niekorzystny dla naszego bilansu handlowego.

### ZAPRZECZENIE.

W związku z ukazaniem się w prasie wiadomości w sprawie rzekomego mianowania naczelnika wydziału aprowizacyjnego w ministerjum spraw wewnętrznych p. Stanisława Szwalbego, dyrektorem państwowych z a k ł a d ó w zbożowych w Lublinie, Ministerjum Spraw Wewnętrznych komunikuje. iż wiadomość ta jest w zupełności fałszywą. Pan Szwalbe jako naczelnik wydz. aprowizacyjnego M. S. W. został mianowany prezesem Rady N a c z e l n e j wspomnianego przedsiębiorstwa, dyrektorem zaś tego przedsiębiorstwa jest kierownik wydziału zbożowego w Państwowym Banku Rolnym p. Kłopotowski, i żadna zmiana na tem stanowisku nie jest przewidziana.

### DZIENNIKARZE AMERYKAŃSCY W WARSZAWIE.

Wczoraj rano pociągiem gdańskim przybyła do Warszawy wycieczka dziennikarzy amerykańskich.

# PRZEGLĄD PRASY

**Strajk łódzki. — „Czas" o P. P. S. — Niemcy a Polska.**

Niezachwiana postawa robotników łódzkich i ich solidarność w walce z nieludzkim wyzyskiem przemysłowców włókienniczych, zaczyna już denerwować prasę burżuazyjną. Rozlega się już szczucie, słychać już syki gadzinowe, kłamstwa, insynuacje...

**„Dwugroszówka"** uważa strajk powszechny za krok, wymierzony przeciw Rządowi, za polityczne „na złość" ze strony P. P. S. Dlaczego opozycja P. P. S. przeciw Rządowi ma się wyrażać akurat w strajku powszechnym i akurat w Łodzi — p. Sadzewicz nie wyjaśnia. Wystarczy mu, że przy każdej sposobności, czy trzeba czy nie, demonstruje swą uległość Rządowi choćby w formie węszenia nieprawomyślności rządowej u innych.

**„Dzień Polski"** już zupełnie nie panuje nad sobą i drży z obawy, by strajk łódzki nie przeniósł się do Warszawy. Zacny ten organ sanacyjny określa strajk powszechny jako akcję antypaństwową i wzywa Rząd do rozwiązania socjalistycznych samorządów Łodzi i Piotrkowa za czynne poparcie strajkujących. Co za zbrodnia, że robotnicze magistraty stanęły po stronie głodnych i wyzyskiwanych robotników! Organ magnaterji przy każdej sposobności daje do zrozumienia, jak wyglądałyby rządy tych „byłych ludzi", gdyby zmieniono ustrój w myśl ich życzeń i dążeń.

**„Czas"** krakowski zajmuje się rozterkami w P. P. S.. Pisze on o wiele ostrożniej o naszej partji, niż inne pisma sanacyjne. Nie możemy tu oceniać jego sądów i przewidywań, musimy tylko sprostować, jakoby w P. P. S. nie było jednolitego stosunku do komunizmu. Elementu komunizującego w partji naszej niema. Ci, co głoszą odmienne zdanie, robią to albo z nieświadomości, albo — i to przeważnie — ze złej woli, w celach intryganckich, by podkopać zaufanie do P. P. S.

**„Kurjer Polski" i „Głos Prawdy"** atakują Niemcy za rozmyślne przewlekanie rokowań z Polską i powołując się na szereg faktów ze stosunków polsko - niemieckich, zrzucają na Niemcy całą winę za to, że dotychczas nie doszło do porozumienia w sprawie traktatu handlowego. Bardzo pięknie. Ale chcielibyśmy z urzędowego źródła dowiedzieć się, jak w rzeczywistości stoi sprawa rokowań polsko - niemieckich i jakie punkty są sporne. Pogłoski, plotki i artykuły inspirowane nie mogą zastąpić faktów o prawdziwym stanie rzeczy.

**B.**

### OMYŁKI DRUKU.

W połowie artykułu wstępnego wczorajszego numeru „Robotnika" opuszczono wiersz: „...do olbrzymiego zmagania się proletarjatu łódzkiego". Trzecie zdanie od końca w tymże artykule powinno brzmieć: „Prowokacja ze strony fabrykantów i komunistów chyba tylko na to, by zepchnąć olbrzymią walkę na bezdroża"

Sprawozdanie o Dniu Młodzieży na str. 3-ej dotyczy Bielska cieszyńskiego, a nie Bielska podlaskiego, jak mylnie wydrukowano.

# 5 GODZIN WYKŁADOW W SZKOŁACH

Jak nas informują ze sfer nauczycielskich, na zasadzie zarządzenia ministra Oświaty, począwszy od dn. 1 lutego 1929 r., w szkołach średnich będą się odbywały wykłady jedynie przez 5 godzin. Dotychczas wykłady, w zależności od klasy odbywały się w przeciągu 5 do 7 godzin dziennie.

Sfery nauczycielskie w zasadzie odnoszą się przychylnie do tej koncepcji, mają jedynie refleksje co do terminu wprowadzenia tego rozporządzenia w życie w środku roku.

# REFORMA
## EGZAMINÓW MATURALNYCH

Departament szkolnictwa średniego Min. Oświaty przystąpił do opracowania nowego regulaminu egzaminów maturalnych, mającego zastąpić t. zw. system min. St. Grabowskiego. Nowe przepisy zmniejszyłyby ilość egzaminów ustnych, wymaganych dla uzyskania świadectwa dojrzałości. Nowy system zostałby wprowadzony w roku szkolnym 1929-30.

# SKROCONE DROGI
## MIĘDZY STOLICĄ A ŚLĄSKIEM

Ministerstwo Komunikacji opracowało projekt budowy szeregu nowych linji kolejowych na Górnym Śląsku. Między innemi wybudowana ma być nowa linja Ząbkowice — Dąbrówka Wielka dla skrócenia komunikacji między Warszawą a powiatem tarnogórskim.

# TELEGRAMY

## MORDERSTWA POLITYCZNE W ROSJI SOWIECKIEJ

**Moskwa**, 16.10. (AW). Według doniesień z prowincji, w ciągu dnia wczorajszego popełniono kilka nowych morderstw o politycznem podłożu. W Orechowie-Żujewie zamordowany został komunista Iljin, którego zastrzelił robotnik Kostylew. W Berdnikach, powiatu permskiego zamordowany został korespondent sowiecki, Doldobin. Istnieją podejrzenia, iż zamordowali go chłopi, w związku z jego atakami przeciwko „kułakom". Zamordowany został korespondent sowiecki w okręgu Wielikołuckim. O dwóch faktach podobnych morderstw donoszą również z Syberji.

## OŚWIADCZENIE ŁOTEWSKIEGO MINISTRA SPRAW ZAGRANICZNYCH

### W SPRAWIE DEKLARACJI WALDEMARASA

**Ryga**, 16 października. (AW). Łotewski minister spraw zagranicznych, Bałodis, udzielił prasie następującego oświadczenia w sprawie deklaracji Waldemarasa, dotyczącej stosunków z Łotwą:

Deklaracja litewskiego premjera—mówił Balodis—uderzyła mnie zarówno ze względu na treść, jak i formę. W Genewie podkreśliłem ten tylko fakt, że Łotwa jest zainteresowana w komunikacji i tranzycie kolejami, które przechodzą przez terytorjum litewskie i polskie i kończą się w portach łotewskich. Występując w tej kwestji, zdawałem sobie sprawę, że wyrażony przezemnie pogląd jest zgodny z interesami Łotwy i pokojem w Europie Wschodniej, w ugruntowaniu którego wszyscy jesteśmy tak bardzo zainteresowani.

W czasie mej długoletniej bytności na stanowisku posła łotewskiego w Kownie i obecnie, będąc ministrem spraw zagranicznych, dokładam wszelkich wysiłków, by, broniąc interesów łotewskich, nawiązać przyjazne sąsiedzkie stosunki z Litwą. Muszę się przyznać, że wysiłki nie zawsze doprowadzały do pożądanych rezultatów, że zapewnieniom przyjaźni ze strony Litwy nigdy nie towarzyszyła realna współpraca.

Z punktu widzenia obyczajów dyplomatycznych, oświadczenie przedstawiciela Rządu litewskiego, że nie jestem już na Litwie „persona grata", jest dla mnie zupełnie niespodziewane. Podobne kwestje reguluje się zazwyczaj w inny sposób. Odmawiam kwalifikacji tego rodzaju sposobom, nieprzyjętym w życiu dyplomatycznem, a zastosowanem przez pana Waldemarasa.

## WALDEMARAS O WYJEŹDZIE PIETKIEWICZA Z KOWNA

**Ryga**, 16 października (AW). Waldemaras zapytany przez kowieńskiego przedstawiciela tutejszego pisma „Siewodnia", jak to się stało, że przed wysłaniem z Litwy Pietkiewicza, ogłoszone zostały oficjalne jego rewelacje, odpowiedział, że właściwie Pietkiewicza nie wysłano z Litwy. Opuścił on Litwę z własnej chęci. Jego opowiadania, zwłaszcza historja o generale Zagórskim dla mnie osobiście — oświadczył Waldemaras — nie są nowe, gdyż słyszałem podobne opowiadania w Paryżu. Sądziliśmy, że bytność tego człowieka w tej chwili, gdy nasze stosunki z Polską są obostrzone, jest niewygodna i zatrzymywanie u siebie osoby, występującej z podobnemi rewelacjami jest niepożądane. Z drugiej strony wzięliśmy pod uwagę, że rewelacje człowieka, znającego niewygodne dla Polski daty i nazwiska, może doprowadzić do niepożądanych eksesów. Jeżeliby dalej przebywał na Litwie, musielibyśmy gwarantować mu specjalną ochronę. Trzymać go w więzieniu nie mogliśmy, gdyż z punktu widzenia ustaw litewskich nie popełnił żadnego przestępstwa. W takich warunkach najwygodniejszym był wyjazd zagranicę i chętnie spełniliśmy jego życzenie, gdy oświadczył chęć wyjazdu do innego, zdaniem jego, bezpieczniejszego miejsca".

## KRWAWE WALKI MACEDOŃCZYKÓW W BUŁGARJI

**Białogród**, 16 października (PAT). Krwawa walka pomiędzy rewolucjonistami macedońskimi, zwolennikami gen. Protogerowa i stronnikami Michajłowa, nabiera charakteru mocno niepokojącego. Starcia między uzbrojonymi bandami obu stron zdarzają się niemal wszędzie. Potwierdza się wiadomość, iż Rząd wydał polecenie rozbrojenia zwolenników Protogerowa. Według ostatnich wiadomości przywódca zwolenników Protogerowa mjr. Trajkow, który został w ostatnią niedzielę ciężko zraniony w Sofji podczas strzelaniny przed cukiernią „Fenix", jest umierający. Według informacji, otrzymanych z Kriva Palanka, okręgi Kustendżil, Dżumaja i Petricz zostały całkowicie opanowane przez Wancza Michajłowa i jego przyjaciół, którzy tępią bez litości wszystkich tych, których podejrzewają o nieaprobowanie ich akcji, i tych, których bliskie stosunki ze stronnictwem Protogerowa nie ulegają wątpliwości. Armja otrzymała polecenie oddania się do dyspozycji Michajłowa we wspomnianych okręgach. Teror, stosowany przez Michajłowa, obejmuje obecnie i Sofję.

## UKŁAD FRANCUSKO-CHIŃSKI

**Szanghaj**, 16 października (PAT). W dniu dzisiejszym podpisany został układ francusko - chiński, dotyczący Nankinu.

## EMIGRACJA DO KANADY

Od 1 stycznia do 15 września b. r., wyjechało z Polski do Kanady ogółem 10 831 samotnych robotników rolnych, 618 służących oraz 585 rodzin. Ponadto wyemigrowało 6.906 osób, t. zw. „nominated", czyli imiennie wezwanych do zamieszkałych w Kanadzie krewnych lub pracodawców. Z powyższych liczb udało się do Kanady za pośrednictwem Canadian National Railways 5.464 robotników rolnych, 353 służące oraz 518 rodzin, za pośrednictwem Canadian Pacific Railway — 5.365 robotników rolnych, 265 służących i 67 rodzin.

Z grupy imiennie wezwanych C. N. R. sprowadziło 4.689 emigrantów, w tem 187 rodzin rolniczych, zaś C. P. R. — 2.217 osób. Dane te nie obejmują emigrantów, którzy wyjechali do Kanady z pominięciem tow. kolejowych na podstawie permitów, wydanych przez kanadyjski Departament Imigracji i Kolonizacji w Ottawie, oraz za pośrednictwem żydowskiego tow. kolonizacyjnego I. C. A.

## ZAJŚCIE W REDAKCJI „DIŁA" WE LWOWIE

Wczorajsze „Diło" informuje, że w dniu 15 b. m. rano, w gabinecie redaktora naczelnego tego pisma, Mudrego, zjawiło się 2 młodych ludzi, uzbrojonych w pałki. Przedstawiwszy się, jako członkowie pewnej ukraińskiej grupy politycznej, domagali się wyjaśnień w związku z artykułem, obrażającym tę grupę, jaki pojawił się w „Dile" przed kilku dniami. Kiedy do porozumienia nie przyszło, jeden z przybyszów, znieważył czynnie redaktora Mudrego.

**Redakcja „Przyjaciela Dzieci" przyjmuje w czwartki i soboty od g. 6 — 8 wieczorem.**

## KOBIECY ROBOTNICZY KLUB SPORTOWY „START"

Sekretarjat Klubu — **Al. Jerozolimskie 6, tel. 319-26, pok. Nr. 7, codziennie czynny od 7 do 9 w.**

Wpisowe 1 złp. składka miesięczna **50 gr. Bezrobotne towarzyszki zwalniane są od opłat.**

Ćwiczenia prowadzone będą w sali gimnastycznej „Podchorążówki", Al. Ujazdowskie 1 — 3 oraz w salach gimnastycznych szkół powszechnych.

## REEMIGRACJA ROBOTNIKÓW SEZONOWYCH Z NIEMIEC

Urząd Emigracyjny przystąpił do zorganizowania reemigracji z Niemiec sezonowych robotników rolnych, biorąc za wzór lata ubiegłe. Przedewszystkiem czynione są starania w celu wprowadzenia dogodnych połączeń kolejowych, z których mogliby korzystać powracający robotnicy. Sprawa wymiany pieniędzy i opieki nad reemigrantami w punktach granicznych powierzona została Polskiemu Towarzystwu Emigracyjnemu.

## NOWE HANGARY LOTNICZE W WARSZAWIE, LWOWIE I KRAKOWIE

Wydział Lotnictwa Cywilnego Ministerjum Komunikacji zakreślił sobie na rok przyszły plan poważnych inwestycyj. Przedewszystkiem postawione będą nowe budynki administracyjne na lotnisku w Poznaniu (w Ławicy), rozszerzone będą znacznie urządzenia techniczne na lotniskach w Warszawie, Lwowie i Krakowie. Niezależnie od tego wybudowane będą nowe hangary w Warszawie na lotnisku w Okęciu, we Lwowie i w Krakowie. Obecnie czynione są przygotowania do urządzenia instalacji oświetlenia dla nocnych lotów.

## ZAKUPY ZBOŻA DLA WOJSKA I REZERW

W związku z nadmiernem wahaniem cen zboża w Wielkopolsce, wydelegowany został do Poznania przewodniczący komisji międzyministerjalnej do spraw państwowych rezerw zbożowych, p. Szwalbe. W Poznaniu z udziałem p. Szwalbego odbywały się narady w tej sprawie. W wyniku tych narad opracowano wytyczne, zmierzające do unormowania cen zboża w Poznaniu W tym celu postanowiono wzmocnić akcję zakupów zboża przez wojsko oraz zakupów dla celów rezerwy zbożowej.

## PRZYSPIESZENIE BUDOWY PORTU W GDYNI

Kierownictwo budowy portu w Gdyni otrzymało polecenie przyspieszenia robót w takim zakresie, aby pierwsza strefa portu była już wykończona wiosną przyszłego roku. Znaczne kredyty wyasygnowane przez rząd w preliminarzu budżetowym na rok 1929—30, a mianowicie kwota 13 miljonów zł., pozwolą zrealizować ten zamiar zgodnie z programem rządowym. Po wykończeniu tak zwanej pierwszej strefy oraz przyspieszeniu budowy linji węglowej, port w Gdyni będzie przystosowany do przyjmowania i ładowania wielkich transportów.

## CENY W HANDLU DETALICZNYM

W tygodniu od 30 września do 6 października ceny na rynku detalicznym kształtowały się niejednolicie. Obniżyły się mianowicie ceny kaszy jęczmiennej (3,3%), manny (1,7%), gryczanej (0,8%), chleba pszennego (0,9%), wieprzowiny (0,9%), śmietany (2,3%), sera zwycz. (1,4%) i kapusty. Zwyżkę osiągnęły równocześnie ceny cielęciny (2,6%), baraniny (2,0%), szmalcu (1,2%), fasoli (2,0%), kawy zbożowej (2,3%) i węgla (4,4%).

Koszt żywności obniżył się, w porównaniu z tygodniem poprzednim, o 0,03% (tydzień poprzedni +0,06%)

## KONKURS na stanowisko sekretarza Uniwersyt. Warszawskim

Uniwersytet Warszawski przedłuża ogłoszony dnia 22.VI 1928 r. termin składania podań na stanowisko sekretarza Uniwersytetu Warszawskiego do dnia 15 listopada 1928 r.

## ZNOWU OFIARA POJEDYNKU

Dn. 15 b. m. w nocy zmarł, naskutek ran, otrzymanych w pojedynku, płk. Henryk Butkowski.

Płk. Butkowski był jednym z organizatorów t. zw. „legjonu puławskiego", później dowódcą szwadronu ułanów w korpusie gen. Dowbora - Muśnickiego.

# WIADOMOŚCI Z CAŁEGO KRAJU

## Dlaczego niema wyborów do Rady Kasy Chorych

GRODNO.

W **Grodnie**, jak zresztą w całem wojew. **Białostockiem** Kasy Corych od dawien dawna rządzone są przez komisarzy, co się odbija ujemnie na rozwoju Kas. Trzeba by było jaknajprędzej przeprowadzić wybory. W **Grodnie** wybory miały się odbyć w końcu b. r. Już nawet w Kasie Chorych dwukrotnie opracowywano kalendarzyk wyborczy. Tymczasem władze nadzorcze nie zatwierdzają tego kalendarzyka i nie chcą z niewiadomych przyczyn zgodzić się na rozpisanie wyborów. Krążą słuchy, że to władze administracyjne przeciwstawiają się rozpisaniu wyborów, gdyż uważają snać, że „jedynka" jeszcze nie jest przygotowana do akcji wyborczej.

Tymczasem ubezpieczeni coraz bardziej stanowczo domagają się wyborów. Czas skończyć z krępowaniem przez władze administracyjne rozwoju życia samorządowego instytucji społecznych. Min. **Pracy** nie powinno ulegać naciskowi władz administracyjnych, kierujących się względami interesu politycznego sanacji. Trzeba dbać o dobro ubezpieczonych, trzeba rozpisać jaknajprędzej wybory w **Grodnie**, a także w powiecie **Bielsk Podlaski i Ostrów Mazowiecki**.

## Straszna śmierć przy pracy

BYDGOSZCZ.

Onegdaj na terenie cukrowni „Spakości" wydarzył się wstrząsający wypadek. Mianowicie 23-letni robotnik Andrzej Ciechanowski został podczas przetaczania wagonów z wytłokami przygnieciony buforami. Klatka piersiowa uległa zupełnemu zgnieceniu. Śmierć nastąpiła natychmiast. Zgon robotnika, który powrócił dopiero po odbytej służbie wojskowej i w pierwszym dniu pracy został zabity, wywarł przygnębiające wrażenie.

## Postępowanie obszarników Poznańskich

POW. ŚRODA.

Na folwarku Sabaszczewo, którego właścicielem jest p. Jachymowicz, wyeksmitowano przez komornika tow. Witczaka, liczącego 60 lat, jako niezdolnego do pracy Tow. W. uległ nieszczęśliwemu wypadkowi przez stadnika tegoż majątku. Mimo to, obszarnik pozbył się tow. W., dając mu termatkę. Zw. Zaw. Rob Rolnych wszczął starania o wsparcie dla Witczaka, które też zostało przyznane, ale obszarnik uznał, je za zbyt duże i skutkiem jego sprzeciwu wsparcie obniżono. Wydział Powiatowy nałożył tylko obowiązek na obszarnika dostarczyć tow. Witczakowi mieszkania. Jachymowicz i z tem się nie śpieszy, a W od czasu wyeksmitowania mieszka w szopie z żoną (lat 65) i córką

Obszarnik, spotkawszy pewnego razu W. na podwórzu, obił starca po twarzy i zabronił mu wstępu na podwórze nawet po wodę.

Instruktor Zw. Zaw. Rob. Rolnych na pow. Środa - Śrem. udał się do Jachymowicza, by interwenjować w sprawie W., lecz na sam jego widok obszarnik zaczął krzyczeć, że go wyrzuci za bramę i psami wyszczuje

## Ostrzeżenie robotników rolnych przed oszustami

ŚRODA.

W pow. Środzkim operuje niejaki Judek, do niedawna handlarz domokrążny, a obecnie sekretarz okręgowy Zw. „Praca" na pow. Środa. Dla zdobycia członków używa wszelkich środków, jak np. w maj. Kaszuby pow. Środa. Przyszedł Judek do naszego tow. W. Kaczały i, korzystając z tego, że w domu była tylko córka, oświadczył, że ojciec kazał jej się zapisać do Zw. „Praca". Dziewczyna dała się oszukać i oddała legitymację Zw. klasowego, a Judek wystawił jej legitymację swego związku Naturalnie, gdy tow. Kaczała o tem się dowiedział, postanowił żądać zwrotu wpłaconych przez córkę składek i zabranej legitymacji Związku klasowego.

## Świętobliwa przezorność

HAJNÓWKA

Zarząd Oddziału TUR w Hajnówce delegował kwatermistrza Sekcji Teatralnej TUR do Boćków pow. Bielskiego dla uzyskania sali, na przedstawienie. Prezes Zw. Młodzieży w Boćkach, miejscowy pleban, zgodził się udzielić sali za opłatą, ale pod warunkiem, żeby mu przedłożyć zezwolenie proboszcza z Hajnówki, bowiem nazwa TUR brzmi „bardzo podejrzanie" i, być może kryją się za nią pepeesy; świętobliwy prezes nie chce brać grzechu na duszę, udzielając lokalu dla wystawienia tak nieprzyzwoitych rzeczy, jak „W katordze" oraz farsy „Poseł czy kominiarz". Oczywiście Zarząd Oddziału nie myślał zabiegać o takie zezwolenie.

Obywatelom Boćków nie zazdrościmy jednak pomysłowości ich Magistratu, który kuratelę nad salą powierzył w takie nieodpowiednie ręce

## Konfiskata

LUBLIN.

Wczoraj został skonfiskowany „Express Lubelski" za artykuł p. t. „Za kulisami ponurej sprawy szajki młodych terorystów".

## Zgon zapaśnika

LWÓW.

Zmarł tu, naskutek obrażeń, doznanych w czasie zapasów w bawiącym we Lwowie cyrku, niejaki Orlando. Uchodził on za najsilniejszego cygana świata. Orlando walczył ostatnio z bulgarem Ferristanoffem. W czasie walki Ferristanoff przez nieuwagę uderzył silnie łokciem Orlando w okolicę serca. Cygan odczuł silny ból, walczył jednak dalej. Onegdaj znaleziono go nieżywego w mieszkaniu. Zgon nastąpił naskutek udaru sercowego.

## P. komendant działa

CZEREMCHA (pow. Bielsk Podlaski).

Komendant posterunku w **Czeremsze** (powiat Bielsk Podlaski) st. post. **Mankiewicz** wsławił się już wyłudzeniem szafy od jednego z piekarzy miejscowych za popieranie pewnej sprawy piekarza. Było śledztwo. Zwierzchnicy p. **Mankiewicza** oglądali piękną szafę, ale p. Mankiewicz pozostał na stanowisku.

Teraz p. **Mankiewicz** wsławił się nowym czynem. Oto zastosował metodę podsłuchiwania pod oknami niemiłych mu ludzi. Pokłócił się z jednym porucznikiem i, chcąc mieć materjał „obciążający" na porucznika, podsłuchiwał pod oknem jego mieszkania. Przepędzono go.

Nie zraziło go to. Pewnego wieczoru tow. W. zobaczył p. **Mankiewicza**, podsłuchującego pod swym oknem i na swojem podwórku. Tow. W. zrobił dosłownie tylko taką uwagę: „Dobrych stróży ma Czeremcha; pilnują w dzień i w nocy". Na to p. **Mankiewicz** z okrzykiem: „Ja ci dam, kacapie (dalszych wyrażeń powtórzyć nie możemy), rzucił się na tow. W., kopnął go. Krzyk tow. W. powstrzymał policjanta od dalszych gwałtów.

Prosimy władze o śledztwo i mamy nadzieję, że teraz nie skończy się tak, jak z szafą.

Nic też nie wyszło z agitacji w szkołach za „jedynką". Taka jest kulturalna działalność p. Winklera. Za tę działalność otrzymał już: 1) koncesję na sprzedaż wódek, chociaż nie jest inwalidą, 2) pensję, około 200 zł. jako komendant obwodowy Strzelca, 3) akt ubóstwa, by nie potrzebował płacić podatków, chociaż posiada, prócz handlu wódek, czynnego także i w święta, spory kawał ziemi

Teraz ma p. Winkler otrzymać order. Istotnie, zasłużył sobie. Tak, jak zasłużył na akt ubóstwa.

**Robotnicy popierajcie swoje pismo**

# WARSZAWA ROBOTNICZA

## ZATARG W CUKIERNIACH I KAWIARNIACH.

Właściciele cukierń i kawiarni, cofnęli, z niewiadomych przyczyn, bezpośrednie wypłacanie pracownikom kelnerskim procentu zarobkowego, polecając im doliczać procent ten konsumentom do rachunków.

Jest to niezgodne z umową, zawartą w swoim czasie przez związek właśc. cukierni i kawiarni ze związkiem pracowników przemysłu gastronomicznohotelowego; krzywdzi konsumentów, gdyż spowodowało podwyżkę cen i sprzeczne jest z ustawą o najmie pracy, gdyż każda umowa winna być wymówiona w określonym terminie.

Zarząd oddziału warszawskiego kelnerów, protestując energicznie przeciwko takiemu postępowaniu pracodawców, skierował sprawę do właściwego okręgowego inspektora pracy.

## STRAJK W PRZEMYŚLE MEBLARSKIM.

Od dn. 15.10 1928 r. trwa strajk w przemyśle meblarskim. Narazie strajkuje 80% wszystkich warsztatów meblowych. Robotnicy, za pośrednictwem oddziału Związku Robotników Przemysłu Drzewnego w Polsce, żądają 2 zł. 30 gr. na godzinę, jako minimum dla stolarza wykwalifikowanego i zawarcia umowy zbiorowej.

W dniu 11.10 1928 r. odbyła się konferencja u Inspektora Pracy. Przedstawiciele majstrów żądania te odrzucili, wobec tego na zebraniu robotników w dniu 11.10 1928 r. zapadła uchwała rozpoczęcia strajku od poniedziałku.

# WARSZAWSKA ORGANIZACJA P. P. S.

## POSIEDZENIA, ZGROMADZENIA ODCZYTY

**W środę, 17 b. m.**

**Posiedzenie Warszawskiego Okręgowego Komitetu Robotniczego P. P. S.** W środę, dnia 17-go października r. b., o godz. 6 wiecz. w lokalu O. K. R. (Al. Jerozolimskie 6), odbędzie się Posiedzenie Warszawskiego Okręgowego Komitetu Robotniczego P. P. S. Obecność wszystkich okaerowców i przedstawicieli dzielnic i kół — konieczna! Sprawy bardzo ważne.

**Wola - Czyste.** O godz. 7 wiecz., w lokalu, Wolska 44 odbędzie się doroczna konferencja dzielnicowa.

**Koło robotników budowlanych.** O godz. 5 Bagatela 12a, zebranie koła

**Koło Szpitalnictwa.** O godz. 7 w lokalu W OKR — zebranie Koła.

**Koszyki.** O godz 7 w lokalu OKR zebranie członków dzielnicy.

**Dzielnica Mokotowska.** O godz. 7 w lok. przy ul. Puławskiej Nr. 21 zebranie członków dzielnicy

**Dzielnica Starówka.** O godz. 7, Rycerska 6, zebranie członków.

**Koło Młynarzy.** O godz. 7, Rycerska 6, zebranie koła.

**Dzielnica Jerozolima.** O godz. 7, Chłodna 41, posiedzenie komitetu.

**Koło Młodzieży.** O godz. 7 w lokalu OKR (Al. Jerozolimskie 6) odbędzie się zebranie Koła.

**Dzielnica Czerniaków.** O godz. 7 w lokalu, Solec 67, posiedzenie komitetu dzieln.

**W czwartek dnia 18 października r. b.**

**Ochota** O godz. 7, Grójecka 59, zebranie członków dzielnicy

**Koło Zbrojowni.** O godz 4 w lokalu dzielnicy Brukowa 29 zebranie koła.

**Koło fabryki Franaszek.** O godz. 4 m. 30, Wolska 44 zebranie Koła

**Koło finansowo - podatkowe.** O godz 5 m 30 Al Jerozolimskie 6 zebranie Koła

**Dzielnica Nowe Bródno.** O godz 5 w lokalu dzielnicy, Syrokomli 22, posiedzenie komitetu dzielnicowego

**Koło Tramwajarzy „Warsztaty“.** O g. 5 w lokalu Chłodna 41 zebranie Koła.

**Tramwajowa Org. PPS** O godz. 5.30 w lokalu OKR (Al. Jerozolimskie 6) posiedzenie komitetu dzielnicowego.

**W piątek dnia 19 października r. b.**

**Dzielnica Powązki.** O godz. 7 w lokalu dzielnicy, Okopowa 30, odbędzie się doroczna konferencja dzielnicowa. Na porządku obrad: wybory nowego komitetu oraz wybory delegatów na Zjazd.

# RUCH ZAWODOWY

**Zjazd Zw. Zaw. Pracowników Przemysłu Gostronomiczno - Hotelowego.** Dnia 22, 23 i 24 b. m. w lokalu II Oddziału Rob. Miejskich, Zw. Zaw. Prac. Komun. i Użyt. Publ., Warszawa, Warecka 7 — odbędzie się VII Zjazd delegatów Związku Zawodowego Pracowników Przem. Gastronomiczno-Hotelowego. Zjazd rozpocznie się o godz. 10 rano.

Porządek obrad: 1) Zagajenie i przywitania. 2) Wybory prezydjum Zjazdu i Komisji. 3) Sprawozdania organizacyjne i kasowe. 4) Sprawa Centrali, taktyka na przyszłość oraz opłaty do Zarządu Głównego. Dyskusja. 5) Głosowanie wniosków i rezolucyj. 6) Wybory do Władz Związku.

**ZWIĄZEK PRACOWNIKÓW KOMUNALNYCH I INSTYTUCJI UŻYTECZNOŚCI PUBLICZNEJ W POLSCE.**

W piątek, 19 b. m. o godz. 6 po poł. odbędzie się posiedzenie Komitetu Wykonawczego. Sprawy b. ważne. Wszyscy członkowie obowiązani są do przybycia

W sobotę i niedzielę, dn. 20 i 21 b. m. r. b. o godz 10-ej rano odbędzie się plenarne posiedzenie Zarządu Głównego. — Na porządku obrad sprawy b. ważne. Wszyscy członkowie Zarządu Głównego proszeni są o bezwarunkowe przybycie.

# MŁODZIEŻ

**Powązkowskie Koło Młodzieży TUR im. Misiołka.** 20 b. m o godz. 7 wiecz. odbędzie się Walne Zebranie Koła. Obecność wszystkich członków Koła obowiązkowa.

**Zebranie Egzekutywy Komitetu Centralnego Organizacji Młodzieży TUR** odbędzie się w piątek 19 b. m. o godz. 8 wiecz.

# Z ŻYCIA PARTJI

## WIECE I ZGROMADZENIA W OKRĘGU KONIŃSKIM.

Na zgromadzeniach przedwyborczych w **Kleczewie** (pow. Słupecki) przemawiali 2 września tow. pos. **E. Chodyński** i 7 września tow. pos. **M. Nowicki.**

W walnem zebraniu członków Partji w **Łęczycy** uczestniczyli t.t. posł.. **Nowicki** i **Mikołajewski.**

Z okazji wyborów do Rady Kasy Chorych pow. Łęczyckiego odbyły się następujące wiece i zgromadzenia: 2 września w **Piątku** i w **Młynowie** (t **Nowicki**), 8 i 15 września w **Ozorkowie** (t. **Nowicki**) i t. senator **Kopciński**, 9 września w **Leśmierzu** (t. **Nowicki**), 23 września w **Łęczycy** (t pos. **Janiak**)..

Ze zgromadzeń agitacyjnych wymienić należy: 2 zgromadzenia w **Słupcy** (t.t. sen **Danielewicz** i **Kopciński**), w **Gosławicach** (t **Nowicki**), w **Strzegocinie** (t. **Mikołajewski**) i 7 b. m w **Koninie** i w **Kole** (t.t. **Nowicki** i **Mikołajewski**).

14 b m w **Koninie** odbyła się Okręgowa Konferencja PPS.

Na wszystkich tych zgromadzeniach zebrani energicznie wyrażali uznanie dla działalności władz centralnych partji i potępienie polityki obecnego Rządu. Zgromadzenia kończyły się okrzykami na cześć PPS.

# CO GRAJĄ KINA?

**Apollo:** „Szpiedzy“.
**„Colosseum“:** „Romans panny Opolskiej“
**Casino:** „Skrzydła“.
**Capitol:** „Moulin Rouge“.
**Filharmonja:** „Dzikuska“.
**Miejski:** „Chata Wuja Toma“.
**Palace:** „Szpiedzy“.
**Pan:** „Moulin Rouge“
**Rococo:** „Plac Pigalle o północy“.
**Stylowy:** „Ramona“.
**Wodewil:** „Zakazana kobieta“.



# „Warszawska Spółdzielnia Mieszkaniowa“.

Rada Nadzorcza i Zarząd Warszawskiej Spółdzielni Mieszkaniowej zawiadamiają wszystkich członków Spółdzielni, że w niedzielę 21 października o godz. 12 w południe odbędzie się uroczystość sadzenia drzewek w I kolonji Warszawskiej Spółdzielni Mieszkaniowej na Żoliborzu i założenia kamienia węgielnego pod budowę III i IV kolonji mieszkalnej, oraz kotłowni centralnej. 1314

# KRONIKA

## STAN POGODY.

Wczoraj w Warszawie najwyższa temperatura wynosiła 3°9, najniższa 3°0.

Prawdopodobny przebieg pogody w dniu dzisiejszym: Pogodnie, po nieco chmurnym lub mglistym, zwłaszcza na zachodzie kraju ranku Nocą przymrozki, jednak w ciągu dnia większe ocieplenie, spowodowane przez zmianę kierunku wiatrów na południowy i ocieplenie.

**Spis poborowych rocznika 1908.** Dziś, w kolejnym dniu spisu poborowych rocznika 1908 winni stawić się w sekcji wojskowej Magistratu (Senatorska 6) w godz od 9 do 15 zainteresowani, zamieszkali w VI komisarjacie, nazwiska których rozpoczynają się od R do Z.

**Ze Stow. Aplikantów Sądowych i Adwokackich.** Jutro o godz. 9 wiecz w lokalu Stow. (Trębacka 10) p. mecenas Mikołaj Korenfeld wygłosi odczyt p. t. „Jutro prawa karnego“. Wstęp dla wszystkich.

**Zjazd Zw. Zaw Pracowników Samorządowych.** Dziś o godz 7 wiecz w sali Rady Miejskiej odbędzie się Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie członków Zw Zaw. Pracowników Samorządowych m. st. Warszawy w sprawie ustosunkowania się do odmowy Magistratu wypłacenia jednorazowego zasiłku na zakupy zimowe oraz w sprawie emerytur dla pracowników przedsiębiorstw miejskich i wstrzymania zapłaty za dyżury w szpitalach.

**Inauguracja roku akademickiego w Polskiem Akad. Kole Przyjaciół Ligi Narodów.** Jutro o godz. 8 wiecz. w audytorjum im. Brudzińskiego na Uniwersytecie odbędzie się inauguracja roku Polskiego Akademickiego Koła Przyjaciół Ligi Narodów (Jasna 19). Program wypełni odczyt dziekana prof Handelsmana n. t. „Liga Narodów a Polska“ oraz przemówienia przedstawicieli Koła. Wstęp wolny.

**Przydział mieszkań dla bezdomnych.** Przydział mieszkań w wykańczanych obecnie przez Magistrat domach dla bezdomnych nastąpi dopiero przed samem oddaniem ich do użytku. Wszyscy bezdomni podzieleni będą na kategorje. Podział ten poprzedzi ścisły wywiad w miejscu dotychczasowego zamieszkania petentów, w celu ustalenia kwalifikacji kandydatów. Codziennie do Komitetu walki z bezdomnością napływa kilkanaście nowych podań o przydział mieszkań. Liczba tych podań przekroczyła obecnie cyfrę 4.000

**655.000 zł. na opiekę społeczną.** Min. pracy i opieki społecznej przekazało Kom. Rządu m. stoł.. Warszawy i 15 urzędom wojewódzkim 309.000 zł. na subwencje i zapomogi na m październik na opiekę nad dorosłymi oraz 346.000 zł. również na b. m. na opiekę nad młodzieżą i dziećmi dla zakładów i organizacyj opiekuńczych.

**Losy nowych projektów podatkowych...** Na ostatniem posiedzeniu Magistratu zdecydowano statuty nowych podatków: inwestycyjnego i od gruntów państwowych oraz specjalnych opłat na pokrycie kosztów leczenia ubogich w szpitalach, przekazać komisji budżetowej Magistratu, w celu dodatkowego rozpatrzenia z terminem do 19 b m.

# WYJAŚNIENIE MAGISTRATU

W poczytnym dzienniku „Robotnik“ Nr. 277 z dn. 4 października 1928 r. ukazała się notatka p. t. „Gaszenie latarń“.

W związku z treścią tej notatki mamy zaszczyt zakomunikować, że gaszenie latarń w dn. 4 października odbywało się nie o godz. 3 m. 30, jak głosi notatka, lecz o g. 4 min. 15 do godz. 4 m. 30. Obecnie godziny gaszenia latarń ulicznych ponownie zostały przesunięte i gaszenie latarń odbywa się od godz 4 min. 30 do godz. 4 min. 45, t. j. o świcie.

# GIEŁDA

Dewizy New-York notowano 8.90, dolary 8.88¼. Bank Polski płacił za dewizy 8.88; za dolary 8.64¼. Tranzakcje kablem New-York przeprowadzono między bankami na 8.91 90. W grupie dewiz europejsk lekką zwyżkę osiągnęły Bruksela i Medjolan Między bankami płacono za dewizy Gdańsk 172.45, a za dewizy Berlin 212.25.

Na rynku prywatnym dolary 8.88¼, ruble złote 4.66, czerwońce sowieckie nieco mocniejsze — 2.50 dolarów.

# ZABITA PRZEZ SAMOCHÓD

Przy zbiegu ul. Marszałkowskiej i ks Skorupki samochód półciężarowy, należący do Związku Spółdzielni Mleczarskich i Jajczarskich przejechał kobietę niewiadomego nazwiska około lat 60. Nieszczęśliwą Pogotowie prywatne (75-75) przewiozło do szpitala Dz. Jezus, gdzie nie odzyskawszy przytomności, zmarła. Szofera Stanisława Englera (Towarowa 10) zatrzymano w XIII kom. p. p.

# Z GŁODU

Na ul. Grzybowskiej, przed domem nr. 47, zasłabł nagle 57-letni Stanisław Mijakowski, bez zajęcia (Dzika 62) Lekarz Pogotowia stwierdził, że przyczyną omdlenia było wycieńczenie z głodu. Po udzieleniu pomocy, przewiózł Mijakowskiego do VI kom. p. p. (Wad.)

# STRZAŁY I WALKA AWANTURNIKOW Z POLICJĄ

Przy zbiegu ul. Rybnej i Grochowskiej 4 osobników wszczęło między sobą bójkę. Przod. Tadeusz Pornowski i post. pp. Władysław Wolski usiłowali odprowadzić awanturników do komisarjatu, lecz ci rzucili się na policjantów i stawili czynny opór, poczem zaczęli uciekać. Za uciekającymi pogonił post. Wolski, a gdy na trzykrotne wezwanie nie zatrzymali się, dał za nimi 2 strzały, przyczem zranił w jamę brzuszna Mieczysława Komosieńskiego, którego przewieziono do szpitala Przemienienia Pańskiego Pozostali awanturnicy zbiegli.

# ZBRODNICZY NAPAD

Przed domem nr. 112 przy ul. Czerniakowskiej nieznany żołnierz ugodził bagnetem 21-letniego Aleksandra Kantona. Lekarz Pogotowia stwierdził ranę kłótą w okolicy lewej lędźwiowej i przewiózł poszwankowanego do szpitala Dz. Jezus.

# TAJEMNICZE SAMOBOJSTWO

W mieszkaniu Alfonsa Kaczyńskiego przy ul. Marjensztadt 25, jubilera, zamieszkiwała szwagierka jego Stanisława Ulrychówna. Wczoraj rano Ulrychówna była wyjątkowo wesoła. Przed południem, gdy Kaczyński był na mieście zaś żona jego Marja wyszła z chorą córką do doktora, Ulrychówna targnęła się na życie, wypijając 200 gr esencji octowej, którą uprzednio wlała do szklanki. Jęki desperatki usłyszeli sąsiedzi i pospieszyli jej na ratunek Lekarz Pogotowia, po przepłukaniu żołądka, przewiózł samobójczynię w stanie ciężkim do szpitala Przemienienia Pańskiego, gdzie, nie odzyskawszy przytomności, zmarła. Denatka nie pozostawiła żadnego listu lub kartki, wskutek czego tajemnicę samobójstwa zabrała do grobu

# SMIERĆ PRZY MYCIU OKNA

Mimo częstych ostrzeżeń, że mycie okien, szczególnie na wyższych piętrach powinno odbywać się wyłącznie przy zastosowaniu pasów ochronnych Pogotowia Ratunkowego, w niektórych domach lokatorzy lekceważą życie służby i każą myć okna bez owego pasa. Wczoraj właśnie zdarzył się tragiczny wypadek przy myciu okien. Przy ul. Nowolipki 41 służąca Katarzyna Szymańska, stojąc na parapecie okna III piętra, straciła równowagę i wypadła na bruk podwórza. Szymańską w stanie bardzo ciężkim przewiozło Pogotowie do szpitala św Ducha, gdzie, nie odzyskawszy przytomności, zmarła.

# ZŁODZIEJE W BANKU FRANCUSKO-POLSKIM

P. Apolonja Michalak - Babiczowa podnosiła w dniu wczorajszym pieniądze z kasy w Banku Francusko-Polskim przy ul Czackiego 4. Podczas dokonywania tranzakcji przy okienku kasowem skradziono jej 200 dolarów. Dochodzenie w tej sprawie prowadzi policja śledcza m. Warszawy. (K.C)

# Z sądów.

## STAROSTA NA ŁAWIE OSKARŻONYCH.

Sąd Okręgowy w *Piotrkowie* rozpatrywał w swoim czasie sprawę starosty piotrkowskiego Stanisława *Fijałkowskiego* oraz referenta starostwa Jana *Manieckiego*, — obu oskarżonych o nadużycie władzy i wydawanie w 1924 r. bezprawnie ulgowych paszportów zagranicznych ludziom zamożnym. *Maniecki* został pozatem oskarżony o pobieranie łapówki. Sąd piotrkowski z większości zarzutów *Fijałkowskiego* uniewinnił i zasądził go tylko na karę grzywny 2 tys. zł. na rzecz powództwa cywilnego, Manieckiego natomiast skazał na 4 miesiące więzienia. Wczoraj sprawę tę badał Sąd Apelacyjny pod przewodnictwem sędziego *Steina*. Po przemówieniu prok. *Branda*, zabrał głos obrońca adw. *Wasserberger*, który zająwszy stanowisko czysto prawne, dowodził, że w 1924 r. były coprawda przepisy, wymagające świadectwa ubóstwa dla uzyskania paszportów ulgowych, ale normy niezamożności nie określały. Odpowiednie uzupełniające przepisy zostały wydane dopiero w 1925 r. Tak więc starosta miał zupełną swobodę uznania, czy dana osoba jest niezamożna. Coprawda niektórzy petenci posiadali place i kamienice, ale — dodaje obrońca — rok 1924 był wyjątkowo ciężki dla kamieniczników (?!) Sąd Apelacyjny uchylił wyrok Sądu Okręgowego i obu oskarżonych uniewinnił.

## SMUTNA EPOPEA ZABÓJCY.

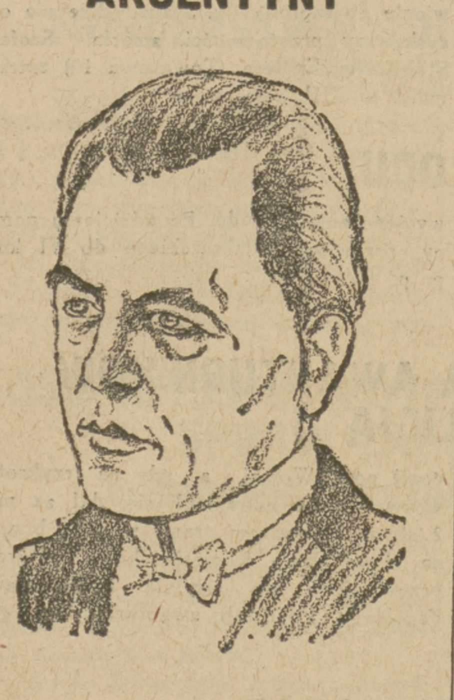
We wsi *Szczepanek*, pow. radzymiński, mieszkał gospodarz Franciszek *Roguski*, który wydał jedyną swą córkę za mąż, dając jej w posagu pół domu, pół obory i pół stodoły. Zięciem *Roguskiego* był Aleksander *Wiszyński*. Ów podział stał się przyczyną częstych kłótni, gdyż obie strony zwykle przekraczały granice własności.

Działo się to przed wybuchem wojny światowej. W 1914 r. *Wiszyński* zaskarżył swego teścia do sądu i, otrzymawszy wyrok, zamknął oborę na kłódkę jako swoją własność. W nocy *Roguski* z synami zerwali kłódkę i zajęli oborę. *Wiszyński* postanowił zemścić się. Pewnego dnia napadł na starego *Roguskiego* i ciął go śmiertelnie siekierą. Roguski zdołał jeszcze przed śmiercią zaskarżyć zięcia o napad, a 9 października 1914 r. zmarł w szpitalu. *Wiszyńskiego* aresztowano, a gdy w 1915—16 r. Rosjanie wycofali się z b. Królestwa Polskiego, wywieźli *Wiszyńskiego* do Petersburga, gdzie urzędował warszawski Sąd Okręgowy. Sąd zwolnił go za deklaracją pisemną. Wkrótce wybuchła rewolucja rosyjska i *Wiszyński*, korzystając z ogólnego zamieszania, uciekł z Petersburga. Wędrował po Rosji do 1920 r., potem wrócił nielegalnie do Polski, gdzie ukrywał się przez dłuższy czas, wreszcie 1926 r. wrócił do rodzinnej wsi i objął swój majątek. Synowie *Roguskiego* donieśli policji o powrocie *Wiszyńskiego*, który też został aresztowany. Wczoraj Sąd Okręgowy w Warszawie rozpatrywał powyższą sprawę. Na ławie oskarżonych zasiadł człowiek sterany, wyniszczony długą włóczęgą o chlebie i wodzie, ojciec 5 dzieci. Po przemówieniu stron, sąd skazał Aleksandra *Wiszyńskiego* na 6 lat więzienia, na zasadzie amnestji karę zmniejszył do 4 lat i zaliczył mu areszt prewencyjny.

*H. O.*

**Artykuły i korespondencje przeznaczone do „Matki i Dziecka“ należy przesyłać do redakcji „Robotnika“ dla tow. Janiny Ryngmanowej.**

# NOWY PREZYDENT ARGENTYNY



IRIGOYEN

objął 12 października t. j. w dniu argentyńskiego święta narodowego urząd prezydenta republiki.

# FORD
## PRODUKUJE DZIENNIE 6.000 SAMOCHODÓW

Z dniem 1-ym października b. r. dzienna produkcja zakładów Forda osiągnęła cyfrę 6 tysięcy samochodów nowego typu, przyczem produkcja ma być stale zwiększana i z dniem 1 grudnia b. r. dojść do 10 000 samochodów dziennie. Od dnia 1 czerwca r. b stale powiększano w zakładach Forda liczbę pracowników przeciętnie po tysiąc osób tygodniowo i obecnie zakłady w Detroit, Highland Park, Fordson i Lincoln zatrudniają około 125 tysięcy pracowników, przyczem nadal liczba pracowników równolegle z wzrostem produkcji będzie zwiększana.



# CO USŁYSZYMY
## PRZEZ WARSZAWSKIE RADJO

JUTRO.

12.00 — 12.05 Sygnał czasu, komunikat lotniczo - meteorologiczny. 12.05 — 12.30 Odczyt p. t. „O samorządzie w szkole" wygłosi uczenica państwowego gimnazjum żeńskiego im. Marji Konopnickiej. 12.30—14.00 Transmisja z Filharmonji Warszawskiej koncertu, organizowanego dla młodzieży szkolnej II-gi koncert szkolny, organizowany przez Wydział Oświaty i Kultury Magistratu m. st. Warszawy wespół z „Polskiem Radjo". W programie utwory St. Moniuszki. Wykonawcy: Orkiestra filharmoniczna pod dyr. J. Oziminskiego, Tola Mankiewiczówna (sopran), prof. L. Urstein (akomp.) i Kazimierz Wiłkomirski (wiolonczela). 14.00 — 15.00 Przerwa. 15.00 — 15 20 Komunikaty: meteorologiczny, gospodarczy i nadprogram. 15.00 — 15.45 Przerwa. 15 45 — 16.00 Komunikaty Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej. 16.00 — 16.55 Koncert z płyt gramofonowych. 16 55 — 17.10 Przerwa. 17.10 — 17.35 „Wśród książek" — przegląd najnowszych wydawnictw omówi prof. H. Mościcki. 17.35 — 18 00 Pogadanka p. t. „Intymny świat dziecka" wygłosi p. M. Ankiewiczowa. 18.00 — 19.00 Audycja literacka Transmisja z Krakowa. 19.00 — 19.20. Rozmaitości. Występ p. Wł. Waltera. Komunikat Tow. Zach. do Hodowli Koni w Polsce. 19 20 — 19.30 Przerwa. 19.30—10.55 Odczyt p. t. „Cięcie lasu" wygłosi prof. A. Schwarz. 19.55—20 5 Sygnał czasu i komunikat rolniczy. 20.05 — 20.30 „Romantyka muzyczna XIX wieku" wygłosi prof. St Niewiadomski. 20.30 — 22.00 Koncert wieczorny. Muzyka lekka. Podczas przerwy koncertu biuletyn „Mesager Polonais" w języku francuskim. 22 00 — 22.20 Komunikaty: lotniczo - meteorologiczny i PAT. 22 20 — 23.30 Transmisja muzyki tanecznej z sali malinowej hotelu „Bristol". Orkiestra pod kierunkiem Jerzego Petersburskiego i A. Golda.

# HUMOR ZAGRANICZNY



TEGO JESZCZE NIE BYŁO!

Podróżny, który na granicy zameldował wszystkie posiadane przezeń przedmioty, podlegające ocleniu. Niesłychany ten fakt jest zbyt trudny do zniesienia nawet dla nerwów rutynowanego urzędnika celnego!

# ZE SPORTU

Z NOTATNIKA SPORTOWCA.

## SPORT ROBOTNICZY W WILNIE

Organizacyjny ruch sportowy, obejmujący coraz liczniejsze rzesze młodzieży robotniczej, dotarł również i do Wilna. Rzecz prosta, iż rozmiary tego ruchu w danej chwili są jeszcze niewielkie, pozostaje to zresztą w ścisłym związku z ogólnym rozwojem idei wychowania fizycznego na kresach wschodnich.

Pomimo to sport robotniczy odgrywa tam rolę bynajmniej nie ostatnią. Przyznać trzeba, że piłkarstwo i lekka atletyka znajdują się naprawdę jeszcze w „powijakach". Natomiast rozwój boksu rokuje na przyszłość wielką nadzieję.

Niechaj za dowód posłużą wyniki ostatnich międzyklubowych zawodów bokserskich, organizowanych przez tamtejszy OZB. W zawodach wspomnianych brali udział zawodnicy jednego z czołowych klubów robotniczych na terenie Wilna, a mianowicie RKS „Siły", którzy święcili tryumfy nieprzeciętne.

W wadze piórkowej **Statkiewicz** (Siła) pokonał Tudzińskiego, Urbanowicz (Siła) uległ nieznacznie Ruttowi, oraz **Kozłowski** (Siła) walczył z Mironowskim (AZS) na remis. Na ogólną liczbę 6 walk, w trzech brali udział zawodowcy klubu robotniczego.. Jest to dostatecznym dowodem rozwoju tego sportu wśród rzesz robotniczych Wilna.

Ze swej strony życzymy towarzyszom wileńskim dalszej owocnej pracy dla dobra idei wychowania fizycznego wśród tamtejszej młodzieży robotniczej

M. Kral.

## MECZ LEKKOATLETYCZNY Z RUMUNJĄ

W czasie wystawy powszechnej w Poznaniu rozegrany zostanie mecz lekkoatletyczny Polska — Rumunja.

## SUKCES REZERW LEGJI W BIAŁYMSTOKU.

Legja Ib pokonała w Białymstoku drużynę ŻKS w stosunku 5:2.

## PORAŻKA NAJUCHA.

W tenisowych mistrzostwach świata dla zawodowców Najuch został pokonany przez Burkego, który w finale zwyciężył także Ramiltona

## DROBNE WIADOMOŚCI.

**Bieg na przełaj** o mistrzostwo kl. B i C wygrał Kowalski (Orzeł) 23:01. W konkurencji drużynowej zwyciężył również Orzeł przed AKS i Makabi

W **Katowicach** policyjny K. S. pokonał IFC 4:2 (3:0), pomimo, że ten ostatni wystąpił w pełnym składzie.

**Bieg kolarski o nagrodę Starostwa Warszawy** na przestrzeni Warszawa — Mińsk Mazowiecki — Warszawa wygrał Olszewski przed Oleckim, Michalakiem i Gronczewskim. W ogólnej punktacji za trzy lata pierwsze miejsce zajął Gronczewski.

**Bieg kolarski,** rozegrany na trasie Warszawa — Henryków — Warszawa, organizowany przez sekcję kolarską WKS-u, wygrał Rotapfel w czasie 1:52.

**Mecz koszykówki** pomiędzy drużynami Varsovji i Polonji, zakończony został zwycięstwem Varsovji 24:6.

# POWROT „KRASSINA" DO ROSJI



Rosyjski okręt - łamacz lodów „Krassin", który uratował znaczną część załogi niefortunnej ekspedycji gen. Nobilego na biegun północny, wrócił do Kronstadtu, gdzie został entuzjastycznie przywitany.

# TEATR I MUZYKA

## Dziś w teatrach miejskich

**Wielki**

o 8-ej „Megae" i „Kupała"

**Narodowy**

o 8 ej Dziękuje za służbę"

**Letni**

o 8 ej „Premjowana piękność"

**Ateneum** (ul. Czerwonego Krzyża 20) Jutro o godz. 8 wiecz. „Wanda" w 6 obrazach C. K Norwida. W sobotę wieczór pieśni ludowych i obrzędów „Andrzejek", z akompanjamentem kwartetu; kostjumy oryginalne łowickie.

**Teatr Wielki.** Dziś japońska legenda liryczna Adama Wieniawskiego „Megae", jutro Mozartowskie arcydzieło „Uprowadzenie z Seraju".

**Teatr Narodowy.** „Dziękuję za służbę".

**Teatr Letni** występuje dziś z premjerą arcyzabawnej krotochwili W. Jastrzębca Zalewskiego „Premjowana piękność".

**Teatr Polski:** „Przedmieście".

**Teatr Mały:** „Oto kobieta".

**Premjera „Słomianych wdowców".** W teatrze Małym, pod kierunkiem reżysera Borowskiego, odbywają się ostatnie próby komedji komedjopisarza amerykańskiego Hopwooda p. t. „Słomiani wdowcy".

**Kino-Variete w Nowościach.** Dziś i dni następnych film „Tancerka Orchidea". Na scenie Jan Ojra-Wojcieszko w skeczu „Opjum", 12 girls, trio Mielets-akrobaci salonowi, Henio Domański w swoim repertuarze.

**Teatr Qui Pro Quo.** „Czy Anna jest panna".

**Teatr Czerwony As.** Codziennie dwa przedstawienia o godz. 7,30 i 9,30 wiecz. wodewilu „Przeszkolenie wojskowe".

**Teatr Morskie Oko.** Dziś z powodu próby generalnej przedstawienie zawieszone. Jutro premjera wielkiej rewji inauguracyjnej p. t. „Klejnoty Warszawy".

**Sezon zimowy w Cyrku.** Codziennie powtórzenie programu inauguracyjnego.

**Maurice Dekobra w Warszawie.** Autor trylogji: „Książę Seliman", „Dama w Sleepingu", „Purpurowa gondola", oraz wielu innych powieści, Maurice Dekobra, przyjechał wczoraj do Warszawy. Dziś wygłosi w sali Konserwatorjum odczyt na temat: „Miłość międzynarodowa".

**ZA 5 GROSZY. Za 5 groszy można przeczytać w Czytelni Pism Tow. Uniwersytetu Robotniczego, Al. Jerozolimskie 6 — 4, wszystkie dzienniki, pisma ilustrowane, sportowe, literackie, polityczno - społeczne, humorystyczne, ekonomiczne, zawodowe i t. d. razem około 160 czasopism — codziennie od 6 — 8**

SOPHUS MICHAELIS. 4)

# TARA-BAFU SYN PIEKIEŁ

(Nowela).

Ochładzać swą żądzę bezowocnem skrytobójstwem, które na dłuższą metę tylko nużyło. Przez otwary strzelnicze metalowego pancerza szańców wysyłał ogniste kule nawet przy najlżejszem ruchu po drugiej stronie linji nieprzyjacielskiej. Był niezmordowany w pełnieniu swych obowiązków, a oczy miał jak tygrys. Brał na cel choćby najmniejszy palec, sterczący w górę jak słomka. Rozdziawiał gębę ze zdumienia, gdy usłyszał, że częstokroć taka wzniesiona ręka czy palec oznacza, że jakiś zmęczony żołnierz pragnie być raniony i naumyślnie je wystawia, ażeby przez to uniknąć leżenia w okopach i dostać się do lazaretu. I Tara - Bafu żżymał się, że musi poświęcać swe kule po to tylko, by uczynić z jakiegoś nieprzyjaciela kalekę i dopomóc do wycofania się z frontu. Czaszka lub serce — oto jedyne cele, które były teraz dla niego warte zachodu.

Ze swymi afrykańskimi współbraćmi roztrząsał złe i niewłaściwe metody, jakimi Europejczycy zdawali się prowadzić wojne. Wzdragał się uwierzyć w to, co opowiadali niektórzy, mianowicie że ambulanse używane były do zbierania nietylko własnych, ale i nieprzyjacielskich rannych. Toż byłaby to jakaś dziwna pół - wojna, coś, co oni nazywali „ludzkiem" prowadzeniem wojny. Niektórzy z synów piekieł twierdzili, iż widzieli na własne oczy lazarety i szpitale, przepełnione nietylko własnymi, ale i nieprzyjacielskimi żołnierzami.

Tara - Bafu śmiał się z tej pomyłki. W rozkazie dziennym było przecież najwyraźniej powiedziane: zabijaj ich, zabijaj, ile tylko się da! I to było całkiem naturalne. Wszak wojna jest po to, by uśmiercać, a nie po to, by wpierw ranić, a potem kłaść opatrunki, pielęgnować i uzdrawiać. Szaleństwem byłoby, gdyby ścigając jadowitą żmiję i nie mając szczęścia zabić ją od pierwszego uderzenia, podniosło się ją z ziemi i chciało jej przywrócić siły. Wojna — to polowanie na ludzi! Nie chciano chyba w niego wmówić, że gdy postrzelona antylopa padnie, należy ją, zamiast dobić z litości, podnieść i opatrywać jej rany? Jakiby byłby z tego pożytek? Rzeczą najpewniejszą jest przecież zawsze zrobić z kimś stanowczy koniec. Jeżeli kula moja zadraśnie tylko wroga lub ukłuje go niebezpiecznie, to on miałby prawo mówić: Dość! Ranny jestem! Nie masz prawa czynić mi więcej złego! — O nie, w takie bzdury niech wierzą hipopotamy! A ranny nieprzyjaciel — czy przestaje być przez to moim wrogiem? Nie żgnie mnie w plecy chytrze gdy tylko nadarzy się ku temu sposobność? Może nie poczęstuje mnie trucizną ze swej flaszki polowej jak tylko będzie mógł?

Tara - Bafu nie dał się wziąć na kawał, mimo że jego koledzy ze wszech sił strali się przekonać, że Europejczycy ustanowili coś takiego, co nazywali „prawem ludów" i co nabierało mocy z chwilą, gdy jakiś przeciwnik został raniony. Byłaby to głupia i zła wojna. Byłaby to sprzeczność. Słodki ocet. Mordowanie miłujące. A jedynym celem wojny jest niweczenie. Jedynym sposobem, w jaki można wroga uczynić niezdolnym do walki i unieszkodliwić go na zawsze, to zatłuczenie go na śmierć, żeby nie mógł się już więcej podnieść. Ambulanse właśnie i owe lazarety czynią z wojny coś takiego, niekończącego się. To wina tych, niemądrych pomysłów, że wojna trwa tak śmiesznie długo.

Tara - Bafu zżymał się w duchu na myśl, że jego liczne i celne strzały wysyłały może więcej ludzi do szpitala, aniżeli na tamten świat. Gorycz zalewała mu dusze i poprzysięgał straszną zemstę, jeżeli nareszcie danem mu będzie zetknąć się z nieprzyjacielem oko w oko.

Pewnej nocy ogień szalał niby w sawannach Afryki. Ogniste chmury kłębiły się nad polami pełnemi zasieków z drutu kolczastego. Bomby świetlane pękały jak słońce. Ziemia zdawała się wrzeć pod ciosami granatów. Szeregi ludzie niby węże wyłaniały się z błota, aeroplany rzucały się na siebie niby sępy.

Nareszcie! Gdy synowie piekieł mieli się już zanurzyć w swój żywioł, rozdano im maski gazowe i granaty ręczne. Wtedy któraś z tych olbrzymich cienkonogich upiornych postaci wystąpiła z garścią całkiem nieznanych instrumentów: oto skręcony bicz z zakrzywionym kawałkiem żelaza zamiast zakończenia, u innych ukazały się dziwne szpikulce do kłucia, których rękojeść można było założyć na rękę. Twierdzono, że te nowe rodzaje broni były odebrane nieprzyjacielowi. Przyszedł czas, kiedy miał być nareszcie mierzony swoją własna miarką.

Nareszcie mógł się Tara - Bafu zewrzeć bezpośrednio z szatanem, za którym czuł głód. W swej postaci upiora szedł naprzód z nieprzezwyciężoną siłą, biegł wśród kul i ognia, tratował po drodze gąszcz drutu kolczastego, aż wreszcie zapadł się w dół, w którym czatowały wilki. Na walkę na bagnety i na kolby było za blisko, zadawano sobie ciosy gołemi pięściami, ciała zwierały się z sobą i tarzały się w glinie. Syn piekieł zdołał uwolnić rękę i walił w czaszkę przeciwnika swym żelazem, dopóki ten nie ucichł. Albo wgryzał mu się w gardło, aż z arterji na szył krew chlustała mu w paszczękę.

Synów piekieł odkomenderowywano do „oczyszczania" wziętych okopów.

Tara - Bafu był świetnym czyścicielem. Z maczugą żelazną, przyczepioną mocno do prawej dłoni wyrywał się naprzód w swoim okopie i miażdżył wszystko, co się tylko poruszało w glinie. Bez trwogi przed możliwemi zasadzkami pełzał po wszystkich dziurach i belkowanych schronach. Ani jedna czaszka nie uszła jego żelaza. Dla każdej z nich wystarczyło jedno jedyne uderzenie. Nóż trzymał w lewej ręce. Gdy po skończonej pracy wychylał się znów z okopów, oba szkła w jego masce były zbite. Oczy nabiegłe krwią wyzierały z czarnych otworów. Wyglądał jak zamaskowany kat po zupełnem wyrżnięciu wszystkich skazanych. Krew spływała z niego strumieniami.

Maszyna raz rozpętana nie przestawała pracować dalej. Nie mogła się nagle zatrzymać. Zaczęto znosić rannych. Tara - Bafu wiedział, że są to wrogowie i mechanicznie prowadził dalej swe dzieło czyszczenia. Maczuga spadała raz po raz na blade czaszki.

Sanitarjusze przerażeni cofnęli się przed szalonym potworem. Dopiero czarnemu sierżantowi udało się wyrwać mu maczugę z ręki. Zwymyślano go za jego gorliwość służbową. Powstała kłótnia, której towarzyszyła gwałtowna gestykulacja. Jeden z oficerów zerwał maskę z czarnej gęby. Broń przestępcza została dokładnie zbadana. Biały kapitan podszedł i sceptycznie przyjrzał się krwawemu tłuczkowi. Ktoś inny wzruszył ramionami i odezwał się: „Nie róbcie tylko z tego żadnych historji! Wojna jest wojną. To nieprzyjaciel go tego nauczył!" — Niektórzy usprawiedliwiali to co się stało, inni byli podrażnieni. Tara - Bafu jednak stał w poczuciu czystego sumienia. Według niego biali partolili swoje rzemiosło. Dzielny robotnik powinien otrzymać to co mu się należy, a jemu się nic nie dostało, prócz tego, co sobie sam wziął. Martwił go niewymownie widok tych babskich mężczyzn, odchodzących z jego łupem na swych noszach; po to, żeby się z nimi teraz zacząć cackać, mimo, iż przed chwilą powalono ich na ziemię? Mózgi ich musiały nie być w porządku! Poszukał tedy pocieszenia, grzebiąc w swoich naładowanych kieszeniach i począł przeliczać swe skarby. (Dok. nast.).


WARUNKI PRENUMERATY: w Warszawie z odnoszeniem miesięcznie zł. 5.40, bez odnoszenia zł. 4.70, na prowincji miesięcznie zł. 5 40, zagranicą zł 8.— Za zmianę adresu 50 gr. CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz wysokości 1 milimetra w tekście gr. 50, zwyczajne gr. 20, komunikaty i nadesłane gr. 80, nekrologi do 60 mm. gr. 20, powyżej 60 mm. gr 30 drobne za wyraz gr. 20. Poszukiwanie i zaofiarowanie pracy o 50 proc. taniej. Ogłoszenia tabelaryczne i fantazyjne o 50 proc. drożej. Ogłoszenia zagraniczne o 50 proc. drożej. Układ ogłoszeń w tekście 5-szpaltowy, układ zwyczajnych — 10 szpaltowy. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Redaktor naczelny MIECZYSŁAW NIEDZIAŁKOWSKI. Redaktor odpowiedzialny MARJAN MURAWSKI. Wydawca RADA NACZELNA P. P. S.

Odbito w druk. „Robotnika", Warecka 7.